NUMER 130.

DZIENNIK POWSZECHNY

31 Maja / 12 Czerwca 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 12 Czerwca 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dnia onegdajszego, przy otwarciu posiedzenia Rady Stanu, JW. Jenerał Adjutant Lüders, p. o. Namiestnika Królestwa, przemówił w następnych słowach:

„Panowie!

Otwierając dzisiejsze posiedzenie Rady Stanu Królestwa, szczęśliwy jestem, iż mogę Was zawiadomić o nowym świetnym dowodzie ciągłej troskliwości Cesarza i Króla o pomyślność kraju.

Depeszą telegraficzną z dnia 8 Czerwca (27 Maja), Jego Cesarska Mość, raczył mnie zawiadomić, że tegoż dnia mianował Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, Swym Namiestnikiem w Królestwie Polskiem.

Jednocześnie Margrabia *Wielopolski* został mianowany Naczelnikiem zarządu cywilnego.

Najjaśniejszy Pan, rozkazuje mi zarazem dalej pełnić wszystkie powierzone mi obowiązki, aż do czasu przybycia Jego Cesarskiej Wysokości.

Zawiadamiając Was Panowie, o łaskawych postanowieniach naszego Najmiłościwszego Monarchy, uważam za zbyteczne wskazywać ich wysoką doniosłość w przekonaniu, że sami potraficie ocenić w całej rozciągłości ten dowód zaufania Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, jaki udziela swym poddanym w Królestwie.

Spodziewam się więc, że cały kraj, odpowie oczekiwaniom Cesarza i Króla, przyjmując szczery udział w wprowadzeniu w wykonanie wysokich i łaskawych Jego zamiarów, i że przybycie Dostojnego brata Jego Cesarskiej Mości będzie mogło rozpocząć nową erę pomyślności dla Królestwa“.

Rada Administracyjna Królestwa na posiedzeniu d. 22 Maja (3 Czerwca) mianowała Ks. Stanisława *Lewickiego*, kanonika honoro-ego Katedry Lubelskiej, Asesora Konsystorza Piotrkowskiego, dotychczasowego Proboszcza w Srocku, Proboszczem Kościoła Parafialnego w mieście Wolborzu Powiecie Piotrkowskim Gubernji Warszawskiej.

Z Petersburga 7 Czerwca.

Przez Najwyższy rozkaz do wydziału wojskowego z dnia 21 Maja (v. s.), Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Konstanty Mikołajewicz zaliczony został do pułku Jego Cesarskiej Mości kirasierów lejb-gwardji, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i godnościach.

Najjaśniejszy Pan dnia 11 Maja (v. s.) Najwyżej rozkazać raczył: 1) Jenerałom, sztabs i oberoficerom, nie mogącym pozostawać w służbie z powodu słabości zdrowia pozwolić podawać prośby o uwolnienie ze służby, nie tylko w ciągu Wrześniowego tercjału, ale w ciągu całego 1862 r. to jest do 31 Grudnia włącznie, chociażby należeli do oddziałów wojsk znajdujących się na stopie wojennej, lub w ogóle do oddziałów w których jest komplet lub brak oficerów. 2) Wszystkim w ogóle urzędnikom cywilnym w wydziale wojskowym pozwolić podawać prośby o uwolnienie ich ze służby, nie tylko dla słabości zdrowia, lecz i z powodu okoliczności domowych, w ciągu całego 1862 r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Uwagi o górnictwie Rządowem w Królestwie Polskiem.

(*Ciąg dalszy.*)

Jakkolwiek w każdym rodzaju przemysłu chwilowa stagnacja zawsze powoduje straty, te straty jednak nigdzie nie są tak dotkliwe, jak w przemyśle górniczym; i tak sprobujmy w kopalni na lat kilka wstrzymać machiny wodne, zaniedbajmy opraw drzewnych, a zobaczymy w chwili na nowo otworzenia kopalni na jakie naraziliśmy się straty,—te straty mogą czasem spowodować zupełną niemożność dalszego prowadzenia robót.

Tak więc w Górnictwie nagłemi skokami ani postępować naprzód, ani cofać się nie można. Dla tego Górnictwo nieda się od razu naginać, podług nagłych zmian i wymagań widoków handlowych, i dla tego we wszystkich krajach, gdzie wzrosło, Górnictwo miało przedewszystkiem charakter Instytucji, która tę najważniejszą gałęź przemysłu krajowego umiała utrzymać na jednostajnej drodze postępu, zasłaniając ją od hazardu spekulacji i przesileń handlowych.

Warunki konieczne do zachowania przy systematycznem rozwoju Górnictwa, najlepiej zgadzały się z charakterem ludów środkowej Europy. Dla tego przyznać musimy, że Niemcy pod względem Górnictwa wyżej stanęły jak inne kraje;—ale u nich instytucja górnicza ma powagę dwuwiekowego systematu, który nagina się do potrzeb wieku, nieschodząc jednak nigdy z doświadczeniem wytkniętej drogi. Francja mimo tylu genialnych ludzi, którzy zmienili postać nauk zasadniczych w Górnictwie, grzeszyła długo brakiem systematu; dla tego rozwój Górnictwa we Francji datuje się dopiero od r. 1810, to jest od czasu wprowadzenia prawa Górniczego. Francji zbywało zawsze na ogniskach zachowawczych dla przemysłu górniczego, które w Niemczech stanowią zakłady bezpośrednio opieką rządu osłonięte;—dla tego ziomkowie Bertiego, Lavoisiera, Hallejego, szukali potem w Niemczech zastosowania do przemysłu górniczego prawd, odkrytych przez genialne pomysły swych współziomków. Ale ktoś zrobi mi uwagę, że narodem najwięcej produkującym pod względem górniczym jest Wielka Brytania, a przecież tam przemysł górniczy oddano zupełnie naturalnemu rozwojowi; Rząd nietworzył tam instytucij górniczych, nie zasłaniał swą opieką systematów, ale zostawił każdemu wolność kopania jak się podobało, a sama potrzeba wprowadziła ulepszenia, z których dopiero później inne narody zaczęły korzystać. Chcąc ocenić ten wyjątkowy stan w Anglji, musimy spojrzeć na przemysł górniczy Wielkiej Brytanji oczami górnika:

Od czasu wynalezienia machin parowych materjał opałowy jest głównym motorem, a znowu po wycięciu lasów najgłówniejszym materjałem opałowym jest węgiel kamienny, który przytem w zakładach górniczych jest głównym działaczem przy wydobyciu z surowych rud metali i przy dalszem ich przerobieniu. Ktokolwiek zwiedzał zakłady górnicze, ten zapewne zauważył, że wszystkie huty stoją zaraz przy kopalniach węgla; bo łatwiej dowieźć rudę żelazną lub galman, jak węgiel kamienny, którego nierównie więcej wychodzi. W Anglji $1/20$ część całej powierzchni kraju zajmuje formacja węglowa, kiedy we Francji powierzchnia tej formacji wynosi zaledwie $1/200$ a u nas $1/460$ całej powierzchni kraju. Przytem w żadnym kraju pokłady węgla kamiennego nie są złożone w tak korzystnych warunkach pod względem odbudowy, jak w Anglji; i tak znaczna część kopalń angielskich osuszona jest przez naturalny odpływ wody, tak zwanemi sztolniami, które zarazem służą do wywozu węgla na powierzchnią; nie ma tam zatem ani machin wodnych, ani machin wydobywalnych, i tak cały ciąg pokładów prawie poziomo położonych w południowej Walji, uważać możemy za prawdziwe lasy podziemne, do których wprost wjeżdża się wozem, żeby urąbać i wywieźć węgiel. Nadzwyczajna obszerność i bogactwo pokładów powoduje, że dziś przynajmniej w Anglji nie troszczą się o to, aby wszystko na powierzchnię wydobyć, i nic nie stracić; i tak są kopalnie, w których 40% węgla zostaje pod ziemią już na zawsze straconego. Przy takim stanie rzeczy nic dziwnego, że żaden kraj na stałym lądzie nie może z Anglją rywalizować o ceny produkcyjne węgla, i łatwo także możemy zrozumieć, dla czego tyle materjału surowego do przerobienia gromadzi się na wyspach Wielkiej Brytanji. Anglja równocześnie z węglem kopie rudę żelazną i glinkę ogniotrwałą,—nic zatem dziwnego, że większa połowa produkcji żelaza na całej kuli ziemskiej przypada na Anglję. Wielkość i taniość produkcji Angielskiej powoduje, że zwykle w przemyśle górniczym przedstawiamy ją za model. Nie przeczę, że w Zakładach Angielskich wiele rzeczy nauczyć się można, ale nigdy zasady, któremi się Anglja kieruje w przemyśle górniczym, nie dadzą się przenieść do Polski, a w gospodarstwie kopalnianem Anglja na stałym lądzie, nigdzie nawet nie powinna być naśladowaną. Postęp zatem w kopalniach Angielskich nie da się ocenić skalą kosztów wydobycia, i wielkością produkcji, bo w takim razie obok kopalń Angielskich trzebaby postawić kopalnie równie bogate; nasi gospodarze oceniając postęp w rolnictwie, nie będą zapewne obliczać wiele morga ziemi wydaje pszenicy w Podlaskiem i pod Sandomierzem, a chcąc uczyć się uprawy ziemi nie pojadą na brzegi Nilu. Jest jednak inny sposób porównanania kopalń Angielskich, i tak obok kopalń południowej Walji, o których już mówiliśmy, postawmy kopalnie węgla w Belgji, gdzie górnik w głębokości 500 metrów szybami pionowemi dochodzi do cienkich pokładów węgla, z których ciągle wydobywa wodę na powierzchnię, używając do tego olbrzymich machin parowych. następnie machiną wprowadza robotników do kopalni, bo przy zwykłych szybach wjazdowych z drabinami, robotnik prawie połowę czasu straciłby na wchodzenie i wychodzenie, i na konieczny przytem odpoczynek. Żeby znowu robotnik mógł pracować w kopalni, potrzeba machiną parową wyciągać zepsute powietrze, w końcu lampę robotnika trzeba starannie zamknąć kratką Dawiego, bo na każdym kroku można się spodziewać gazów zapalnych. Obok takiego zestawienia przy sobie kopalń węgli Angielskich i Belgijskich, spojrzyjmy na liczbę nieszczęśliwych wypadków w kopalniach Wielkiej Brytanji i Belgji; bo wypadki te, pomijając nawet pogląd ze strony ludzkości, są zawsze kontrolą systematu odbudowy, —nie ulega bowiem wątpliwości, że kopalnia im staranniej i systematyczniej jest prowadzoną, tem przedstawia mniej niebezpieczeństwa. Otóż w niektórych okolicach Anglji 7 razy więcej jest nieszczęśliwych wypadków aniżeli w Belgji, — w ogóle w Anglji przypada $1/2$ procent nieszczęśliwych wypadków na całej liczbie pracujących robotników w kopalniach;—u nas w kopalniach Rządowych stosunek ten wynosi zaledwie $1/10$. Dla tego dłużej zastanowiłem się nad kopalniami Wielkiej Brytanji, że wielu z naszych ziomków mniej obznajmieni z Górnictwem, a *olśnieni wielkością produkcji* Angielskiej, w najlepszych zamiarach dla kraju radzą, aby dla rozwinięcia przemysłu górniczego chwycić się drogi oddawna doświadczonej w Wielkiej Brytanji. *(d. c. n.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

W Paryżu pogłoski o rozwiązaniu Ciała prawodawczego zaraz po ukończeniu obecnych posiedzeń, które nastąpi w pierwszych dniach lipca, coraz więcej nabierają siły. Wybory mają się według tychże wiadomości odbyć w październiku. *Presse* wiedeńska zapewnia, że orleaniści przysposabiają się do wzięcia czynnego udziału w przyszłych wyborach; między innemi mają stanąć na kandydatów do krzeseł w izbie deputowanych, pp. Thiers, Odillon-Barrot i Perrier; opozycja z tego stronnictwa złożona, ma postawić zupełny program rządowy, w którym pomiędzy innemi znajduje się bardzo liberalne prawo prasowe z 1819 r. i projekt, aby w nominacji sędziów brały udział rady jeneralne czyli departamentalne.

Wiadomości telegraficzne o mowie w izbie turyńskiej p. Ratazzego, która poprzedziła wotum zaufania, zmieniły cokolwiek jej znaczenie, szczególniej co do kwestji rzymskiej. Z tekstu jej okazuje się bowiem, że nie była wcale tak niepomyślną dla zjednoczenia włoskiego, jakby z depeszy telegraficznej można wnosić. P. Ratazzi oświadczył wprawdzie, że nigdy nie zobowiązywał się do uzyskania załatwienia kwestji rzymskiej, w oznaczonym krótkim terminie, lecz wcale nie powiedział, co zamieszczone było w depeszy, iż nigdy nie dał powodu do przedwczesnych nadziei; za to dał wyraźnie do zrozumienia, że Król Franciszek II wkrótce oddali się z Rzymu, dodając, że podróż Wiktora-Emanuela do Neapolu, znacznie naprzód posunęła kwestję rzymską i zadała stanowczy cios władzy świeckiej. Pomiędzy mową p. Ratazzego, a artykułem niedawno podanym w *Monarchia nazionale*, istnieje pewien związek, z tą różnicą, że prezes gabinetu z większym naciskiem wspominał o konieczności postępowania zgodnie z Francją. Podobno gabinet turyński usilnie nalega na rząd francuzki o skłonienie Franciszka II do opuszczenia Rzymu, a nawet książę Napoleon miał zawieść własnoręczny list w tym przedmiocie Wiktora Emanuela do Cesarza Napoleona.

Tymczasem według wiedeńskiej *Presse*, miał znów nowy zwrot nastąpić w polityce francuzkiej, którego jawnym podług tego dziennika przejawem, ma być wydane przez Cesarza polecenie p. La Guerronnière, złożenia kierunku dziennika *Patrie*, a założenia dziennika poświęconego obronie świeckiej władzy Papieża, pod tytułem *La France*, na co Cesarzowa i pewna liczba senatorów złożyła potrzebne kapitały. *Presse* wnosi z tego, że musiał nastąpić zwrot w polityce frazcuzkiej, lecz dodaje pytanie: na jak długo? Wiadomość ta jednak potrzebuje potwierdzenia, gdyż w takiej sprzeczności pozostaje z wysłaniem do Rzymu p. Lavalette, i odwołaniem jenerała Goyona, iż dopóki się nie potwierdzi, należy ją uważać za naumyślnie przez pewne stronnictwo puszczoną pogłoskę.

Pojmowanie kwestji konkordatu w sferach rządowych w Austrji uległo znacznej zmianie, jak można wnosić z odpowiedzi na artykuł *Volksfreunda*, udzielonej przez organ gabinetowy *Donau Zeitung*. Ten ostatni dziennik oświadcza, że konkordat nie jest dziełem dogmatyczno-niezmiennem; jest to tylko traktat, który może uledz zmianom i ulepszeniom bez dotykania rzeczy wiary, jednem słowem, że ponieważ konkordat jest wyłącznie aktem politycznym, rewizja jego jest tylko polityczną, a nie religijną kwestją. Wiadomości podanej przez półurzędowy *Prager-Zeitung*, jakoby dwór rzymski okazał już gotowość do rewizji konkordatu, zaprzecza berliński *Spener'sche Zeitung*, utrzymując, że obecnie w Rzymie nie mają nawet czasu zajmować się podobnemi sprawami. Według wiadomości z tego miasta, udzielonych przez wiedeńską *Presse*, zgromadzone tam duchowieństwo po większej części francuzkie, nalega na Papieża, ażeby rzucił wielką klątwę na Wiktora-Emanuela, przyczem poddani jego byliby uwolnieni od przysięgi na wierność, kościoły w jego państwie pozamykane i wszystkie relegijne obrzędy wstrzymane. Zdaje się jednak, że wszystko skończy się na złożeniu przez obecnych prałatów adresu na korzyść świeckiej władzy Papieża.

Ze spraw wewnętrznych pozaparlamentarnych w Wiedniu, ciągle najważniejszą jest kwestja węgierska, lecz w jakim jest stanie obecnie, nikt nie wie. Żywotność jej jednak ukazuje się tak przez stanowisko Austrji w sprawach zagranicznych, jak i przez liczne broszury, szukające sposobów rozwiązania kwestji bez narażenia monarchji na dualizm, który ciągle stanowi główną przeszkodę do załatwienia tej kwestji.

Porozumienie Francji i Rosji z Austrją w kwestji wschodniej, a mianowicie co do wstrzymania działań wojennych w Czarnogórzu, o czem donoszą dzienniki belgickie, potwierdzają wiadomości z Wiednia, według których Austrja swoim wpływem ma skłonić Portę do zawarcia zawieszenia broni z Czarnogórzem, i spodziewa się, iż ta jej misja powiedzie się; dzienniki belgickie utrzymują nawet, nie wiadomo tylko czy nie przedwcześnie, iż zawieszenie broni już zostało zawarte. Ten krok Austrji wskazywałby, że polityka zagraniczna wchodzi na nową drogę.

Powołanie p. Prokesch-Osten do Wiednia potwierdza niejako to mniemanie, według zaś niektórych dzienników, wstąpienie tego męża stanu do gabinetu, ma nastąpić dopiero w razie gdyby ster gabinetu berlińskiego był powierzony p. Bismarck von Schönhausen, co miałoby służyć niejako za odpowiedź groźbie względem Austrji, za jaką uważane by było powierzenie kierunku spraw w Berlinie teraźniejszemu posłowi pruskiemu w Paryżu. Pp. Prokesch-Osten i Bismarck-Schönhausen, nieraz już walczyli z sobą, szczególniej w kwestji niemieckiej. Krok Austrji w celu skłonienia Porty do wstrzymania działań wojennych w Czarnogórzu, niektórzy uważają jako pierwszy wstęp do przyszłego europejskiego kongresu.

Według wiadomości z Londynu, które powtarza i wiedeńska *Korespondencja Scharffa* i dziennik *Börsen-Halle*, zapewniają tam o rychłem zerwaniu stosunków między Francją a Stanami Zjednoczonemi, coby sprawie separatystów zupełnie odmienny dało obrot. Gabinet Tujleryjski miał postanowić, na pierwszy akt nieprzyjacielski Stanów Zjednoczonych przeciw interwencji francuzkiej w Meksyku, odpowiedzieć uznaniem niezależności Stanów południowych.

Wiadomości z Nowego Jorku z 27-o i 29-o z. m., podane w depeszach telegraficznych, nadają pewne znaczenie artykułowi *Constitutionnela*, dowodzącemu konieczności pośrednictwa mocarstw europejskich a mianowicie Francji i Anglji, pomiędzy, wojującemi w Stanach Zjednoczonych, stronami.

Anglja.

Londyn, 6 *Czerwca*. Stronnictwo ministerjalne nie posiada się z radości z powodu rezultatu wtorkowych rozpraw w izbie niższej. Nie ulega wątpliwości, że rezultat ten dodał gabinetowi nowej siły, dowiódł bowiem, że izba sprzeciwia się stanowczo wszelkim zmianom w obecnym składzie ministerjum; lecz takie votum zaufania nie kładzie jeszcze końca trudnemu położeniu, w jakiem znajduje się gabinet, pozostaje jeszcze bowiem do roztrząsania kwestja fortyfikacij.

Znaczna część stronnictwa torysów gani politykę i ostatnie mowy p. Disraelego i czuje się obrażoną niestosownemi uwagami skierowanemi przez tego męża stanu przeciw panu Walpole, który osobiście jest powszechnie szanowany. Z drugiej strony p. Bright i jego stronnicy nie znajdują słów dla pochwalenja mów p. Disraelego w przedmiocie budżetu i utrzymują, że trzeba połączyć się z tym gentlemanem i z jego stronnikami, w celu obalenia gabinetu, po którym, zdaniem ich, nie można spodziewać się najmniejszych oszczędności.

Ztąd, że lord Derby przystał na to, ażeby poprawka stronnictwa torysów postawioną została przez p. Walpole, powszechnie wyprowadzają wniosek, że sam lord Derby nie podziela przekonań przesadzonych i postępowania p. Disraelego, oraz że przywódca stronnictwa torysów, wywierający na tych ostatnich wpływ nieograniczony, nie okazuje się zbyt skłonnym do podjęcia się ciężaru administracji.

Widocznem jest, że lord Derby, szczycący się słusznie swem znaczeniem osobistem i zaufaniem jakie w nim pokładają, będąc obok tego posiadaczem ogromnej fortuny, a ulegając przytem wpływowi dawnych swych przekonań liberalnych, przenosi niezawisłość i swobodę opozycji nad trudy i odpowiedzialność, któreby go nie ominęły gdyby stanął u steru rządu. P. Disraeli zaś, przeciwnie, coraz większą okazuje dążność do dopięcia władzy, w miarę tego jak w lata zachodzi.

Przed odroczeniem się na ferje Zielonych Świąt, izba niższa roztrząsała na swem ostatniem posiedzeniu mnóstwo rozmaitych kwestij, z których najważniejsza dotyczy smutnego stanu obecnego Irlandji.

Lord Palmerston rozdrażnił członków irlandzkich przez wykazanie złej chęci ludności Irlandji w wykryciu sprawców strasznych zbrodni, jakie ten kraj zakrwawiły, oraz przez oświadczenie, że to szczególne usposobienie Irlandji usprawiedliwia obchodzenie się z nią wyjątkowe. Na to lord Fermoy, właściciel wielkich posiadłości w Irlandji, protestant należący do stronnictwa liberalnego, odpowiedział, że ten brak dobrej chęci pochodzi z nieutności rządu do irlandczyków. Anglja sama się rządzi; wszystkie klasy towarzystwa biorą w niej udział w administracji swych własnych interesów. W Irlandji przeciwnie, istnieje system centralizacji i biurokracji. Urzędnicy miejscowi zastąpieni zostali przez urzędników płatnych i policję militarną. Administracja irlandzka w Dublinie znajduje się w ręku anglików. Sekretarz stanu do spraw Irlandji obraził w wysokim stopniu duchowieństwo katolickie, z którem ludność katolicka sympatyzuje; ztąd pochodzi uczucie niedowierzania, coraz bardziej pomiędzy rządzonymi i rządzącymi w Irlandji wzrastające. Przeto, dodał lord Fermoy, nie polityka, przestrzegana we Włoszech, lecz postępowanie gabinetu względem Irlandji, wywołuje w tym kraju niezadowolenie, a nawet staje się powodem zbrodni.

Odrzucenie przez parlament Kanady, głównie zaś przez tamecznych reprezentantów francuzkich, do jego składu wchodzących, środków projektowanych przez ministerjum kanadyjskie co do organizacji i obrony tej kolonji, wywarło wielkie wrażenie w Anglji, gdzie panuje przekonanie, że po ukończeniu wojny domowej, Stany Zjednoczone zwrócą swój oręż przeciw posiadłościom, jakie Anglja posiada jeszcze w Ameryce północnej. Zapewniają, że środki projektowane były same przez się wadliwe, że ministerjum kanadyjskie stało się niepopularnem i że parlament przeciwnym jest gabinetowi, a nie mądrze obmyślanym środkom obrony. Ponieważ odrzucenie środków proponowanych wywołało zmianę ministerjum i rozwiązanie parlamentu, dowiemy się przeto wkrótce, czy powyższe wyjaśnienie ma jaką zasadę. Kwestja postawiona w celu dowiedzenia się, do jakiego stopnia Kanada jest przygotowaną do stawiania czoła Stanom Zjednoczonym, jest nader jasna, a od odpowiedzi na nią zależy inna, daleko większa kwestja, mianowicie, czy Anglja utrzyma się w posiadaniu północnej Ameryki angielskiej?

Austrja.

Wiedeń, 8 *Czerwca*. Agitacja za i przeciw traktatowi prusko-francuzkiemu, jest nadzwyczaj ożywiona. Zdaje się atoli, że w Austrji nie pojęto jeszcze należycie, że traktat ten dotyczy interesów austrjackich w równej mierze, co i interesów związku celnego. A pomimo to, oprócz not hr. Rechberga, którym nie można odmówić znaczenia dyplomatycznego, nie zrobiono tu prawie nic takjego, zkądby wnosić było można, że przekonano się o wielkiem, nie tylko politycznem, lecz głównie ekonomicznem znaczeniu traktatu, w Berlinie zawartego, który ma być ratyfikowany. Pomimo atoli twierdzenia organów tak Niemiec północnych, jak i w ogóle państw niemieckich, hołdujących zasadzie swobody handlowej, rychła ratyfikacja traktatu handlowego jest wątpliwa, niektóre bowiem państwa związku celnego, znaczny wpływ posiadające, nie zgadzają się na umowę, zawartą z Francją przez Prusy. Nie mamy tu wcale na myśli opozycji drobnych państw niemieckich, która co najwięcej opóźnić może urzeczywistnienie traktatu prusko-francuzkiego do chwili upływu terminu trwania traktatu związku celnego. Opozycja pochodzić będzie raczej od państw średnich, z których dotąd jedna tylko Saksonja przychyliła się do traktatu handlowego prusko-francuzkiego, podczas gdy Hanower, Bawarja, Wirtemberg i Baden, stawiają dotąd w tym względzie trudności.

Z tego powodu *Presse* wiedeńska powiada: „Dla Austrji wszystko jeszcze straconem nie zostało, jeżeli tylko zechce poprzeć opozycję niektórych południowych państw niemieckich, które w przeciwnym razie, chociaż z wielką krzywdą dla własnych interesów, będą musiały poddać się w końcu warunkom traktatu handlowego prusko-francuzkiego, ażeby nie pozostać w odosobnieniu, albowiem ich stosunki ekonomiczne wymagają większej sfery działalności handlowej, niż na to pozwolić

mogą szczupłe ich terytorja. Ze strony Austrji przeto spodziewane jest energiczne postąpienie. Zapewniają, że wielu pierwszorzędnych przemysłowców austrjackich porozumiało się już niedawno w tym względzie z przywódcami południowo - niemieckiego stronnictwa, przeciwnego traktatowi prusko-francuzkiemu. Jako rezultat tych narad, zapowiadają przystąpienie całej monarchji austrjackiej do związku celnego. W takim razie związek celny miałby swój własny parlament, w którymby Austrja była reprezentowaną w stosunku swej ludności. Parlament ten ustanowi taryfę. Linja celno graniczna, istniejąca obecnie pomiędzy Austrją i związkiem celnym, utrzymaną by została tymczasowo dla artykułów, podlegających opłatom konsumcyjnym, dopókiby przepisy pod względem monopolu tytoniu i innych przedmiotów, nie zostały tak w Austrji, jak i w południowych państwach niemieckich ujednostajnione."

Francja.

Paryż, 8 *Czerwca*. *Patrie* podaje następujący artykuł: „Kwestja Czarnogórza, o ile można wnosić z korespondencij zagranicznych, jest przedmiotem ważnych układów dyplomatycznych. Mówią o krokach jakie miały być przedsięwzięte względem Porty ze strony Francji, Rosji i Austrji wspólnie, lub ze strony jednego z tych mocarstw na mocy upoważnienia dwóch innych. Według ostatnich pogłosek Rosja i Francja miały zaprotestować przeciwko wejściu wojsk tureckich w granice Czarnogórza. O tych pogłoskach wspominają dzienniki wiedeńskie, a szczególniej *Donau-Zeitung*. W istocie sądziemy, że dyplomacja dwóch wspomnionych mocarstw nie mogła pozostać obojętną na wypadki w Czarnogórze. Krwawa walka pomiędzy turkami a czarnogórcami, w której to jedna to druga strona zwycięża, jest walką bez wyjścia. Siła oręża nie może załatwić kwestji, która wywołała działania nieprzyjacielskie. Pośrednictwo mocarstw europejskich jest konieczne. *Gazeta Dunajska* występuje przeciwko takiemu pośrednictwu. Dziennik ten rozumuje w następujący sposób: Jeżeli które z mocarstw ma interes w zachowaniu pokoju pomiędzy Portą a Czarnogórzem, to najbardziej Austrja; granicom jej ciągle zagraża nieustające powstanie; spokojność ludności nadgranicznej pozostaje na łasce walczących; Austrja zatem jedynie może ocenić użytecznych kroków dyplomatycznych i przedsięwziąć je jeżeli uzna to za stosowne. A dla obrony tej dziwnej polityki, zostającej w sprzeczności z solidarnością mocarstw europejskich, *Gazeta Dunajska* przypomina, że zwierzchnictwo Porty nad Czarnogórzem nie ulega wątpliwości, że Czarnogórze nie jest niezależnem, że stanowisko jego nie jest takie jak Serbji i Księstw Naddunajskich, zabezpieczonych traktatem paryzkim, i że skutkiem tego mocarstwa nie mają żadnego prawa do pośrednictwa odosobnionego.

Nie podlega wątpliwości, że Austrja najmocniej jest interesowana w utrzymaniu spokojności na granicy Czarnogórza; prawdą jest także, że w traktacie paryzkim nie ma wzmianki o Czarnogórzu. Lecz interesa i wola rządu austrjackiego nie mogą przeważyć nad kwestje ludzkości, które są dotknięte w ciągłej walce Turcji z Czarnogórzem. *Gazeta Dunajska* wprawdzie nie liczy za nic uczuć ludzkości; „mało nas obchodzi, powiada ona, czy krew chrześcijańska leje się pod szablami Turków." Przeciwnie powinno to mocno obchodzić wszystkie mocarstwa chrześciańskie, i jeżeli należy dobrze zbadać prawo turków do obrony i czarnogórców do napaści, lub pierwszych do napaści, a drugich do obrony, to oprócz kwestji politycznej, trzeba tu brać na uwagę i kwestję religijną.

Nie wiemy jakie postanowienia przyjęły Francja i Rosja w celu wspólnego dyplomatycznego działania, lecz jakiekolwiek są te postanowienia, zdaje się iż wcale niestosownem byłoby ze strony Austrji, występowanie przeciwko usiłowaniom mającym na celu przywrócenie spokojności na granicy Czarnogórza. Rozumowania *Gazety Dunajskiej*, zdają się nam bez żadnej wartości, a jeżeli niezadowolnienie tego dziennika wypływa z obawy zmiany doskonałych stosunków pomiędzy Portą a Austrją, to właśnie na podstawie tych stosunków, według nas, rząd wiedeński, ma moralny i polityczny obowiązek poczynienia stosownych dyplomatycznych kroków w Konstantynopolu."

Według wiadomości podanych przez *Monitora armji*, stan zdrowia wojsk w Meksyku jest zupełnie zadowolniający. Do czasu dojścia wojsk do Orizaba, tylko trzy znaczniejsze osoby padły ofiarą śmiercią. Od tego zaś czasu żadna ważniejsza strata nie miała miejsca, a obecnie wojska przeszły już Kordyliery i znajdują się w najzdrowszej części Meksyku. Według wiadomości z innych źródeł, w Vera-Cruz do 28 Kwietnia tylko 18 osób zapadło na żółtą febrę i z tych 4 umarło. Podobne rezultaty podają raporta służby zdrowia na statkach. Przytem służba zdrowia tak na lądzie w Vera-Cruz jak i na morzu, doskonale jest urządzona, a lekarze odznaczają się poświęceniem.

Włochy.

Turyn, 5 *Czerwca*. Rozpoczęte na onegdajszem posiedzeniu rozprawy, w przedmiocie znanego listu Garibaldego przybrały niespodziewanie inny zupełnie charakter i zamieniły się niejako w kwestję gabinetową. Zmiany tej na wczorajszem dopiero posiedzeniu i po godnej uwagi mowie p. Boggio dopatrzyli się deputowani, i wtedy dopiero prezes izby pan Tecchio widział się zmuszonym rozjaśnić należycie położenie rzeczy. Gabinet bardzo jest zadowolony z obrotu, jaki wzięły rozprawy, bo to daje mu sposobność żądania od izby wotum zaufania. Już blisko trzy miesiące jak piastuje władzę w swych rękach i dotychczas udzielono mu wotum zaufania wtedy, kiedy p. Ratazzi przedstawiał izbie swój programat polityczny. Gabinet miał wprawdzie wtenczas dość znaczną za sobą większość; powątpiewano jednak aby wszyscy, którzy za nim głosowali, robili to z własnego przekonania, było to raczej wotum oczekiwania aniżeli zaufania, które mu udzielono, aby położyć koniec zgubnemu dla kraju przesileniu ministerjalnemu. Mężowie polityczni, którzy najwięcej popierali to zdanie, przytaczają na dowód wybór kandydata stawianego przez gabinet prezesa izby, który utrzymał się zaledwie większością kilku tylko głosów. Dziś zmieniło się zupełnie położenie rzeczy, gabinet zostając 3 miesiące u steru rządu, mógł już dokładnie dać poznać swoją politykę i swoje dążności, teraz już naród sądzić go powinien podług jego czynów. Nie tylko więc gabinet ale i wszyscy ci, którzy wiedzą, że Włochy potrzebują obecnie mieć nad sobą silną władzę, w obec której wszelkie stronnictwa nie miałyby żadnego znaczenia, życzyli sobie, aby kwestja zaufania przyszła jak najprędzej na pole rozpraw izby.

Pan Ratazzi znajdzie teraz bez wątpienia silne ze wszystkich stron poparcie; cała większość ministerjalna z wyjątkiem kilku jej członków jakoto pp. Lanza, Massari, głosować będzie za gabinetem, tak przynajmniej otwarcie oświadczył wczoraj naczelnik tego stronnictwa p. Minghetti. Jednem słowem bardzo nieliczna mniejszość tj. najwięcej może 40—50 deputowanych, należących po części do ultra lewego, a po części do ultra prawego stronnictwa, wystąpi przeciwko gabinetowi, czyli przeciwko przychylnym mu 250 członkom parlamentu. Tak przynajmniej przewidują wszyscy dobrze myślący, i pragnący widzieć jak najprędzej ukończonem wielkie dzieło zjednoczenia królestwa włoskiego. Cokolwiek bądź list Garibaldego wywołał nie małe zdziwienie pomiędzy deputowanymi. Dla czego, pytano niejednokrotnie, znajdując się sam w Turynie przy rozpoczęciu posiedzeń, nie zajął swego miejsca w izbie, i nie powiedział tego ustnie co napisał w liście do p. Ratazzego. Wszyscy mówcy, a nawet p. Ratazzi nie czyniąc wprost z tego powodu zarzutu Garibaldemu, zwrócili jednak na to uwagę.

Pomiędzy mówcami, którzy na wczorajszem posiedzeniu występowali przeciwko gabinetowi, najwięcej odznaczył się p. Bertani. Mowę jego uważać można nie tyle jako napaść wymierzoną przeciwko gabinetowi p. Ratazzego, ale raczej jako pochwałę b. ministerstwa Ricasolego, która mu w rzeczy samej więcej złego jak dobrego zrobiła. Niemiłą w istocie było rzeczą słuchać, jak p. Bertani wychwalał zgodę i jedność, jaka istniała między baronem Ricasolem, a stronnictwem naprzód posuniętem, jak w dalszym ciągu utrzymywał mówca, że b. prezes ministrów dał uroczyste przyrzeczenia odwołania Mazziniego z wygnania, gdy tymczasem p. Ricasoli oświadczył urzędownie, w nocie zamieszczonej przed miesiącem w *Gazecie Królestwa Włoskiego*, że nigdy nie przyjmował na siebie podobnego zobowiązania.

Minister skarbu odłożył na później odczytanie sprawozdania o stanie skarbu państwa, aby nie wstrzymywać objawiającego się od kilku dni na giełdach europejskich ruchu, wywołanego przez ciągłe podnoszenie się Włoskich papierów publicznych.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Turyn, 7 *Czerwca*. Minister skarbu przedstawił w izbie deputowanych stan finansowy królestwa. Rok 1860 zakończył się deficytem $23\frac{1}{2}$ milionów fr. W roku 1861 pozostało przewyżki 28 mil. fr.; w roku 1862 deficyt wynosiłby 500 mil. fr.; ale skutkiem nowych podatków uchwalonych i wprowadzonych w wykonanie, skutkiem nadzwyczajnych dochodów, jako to: koncesij dróg żelaznych, kanałów, wypuszczenia w obieg biletów skarbowych, jakie już zostało upoważnione, deficyt ten zmniejszy się do 225 mil. fr. Minister proponował, między innemi środkami, sprzedaż dóbr kasy kościelnej, których wartość o wiele przewyższa sumę deficytu. Proponował on także skup, za pomocą sprzedaży czynszów emfiteatycznych, co podniesie ich wartość. Nareszcie proponował nowe wypuszczenie biletów skarbowych w ilości 100 milionów fr. W ogóle sprawozdanie ministra skarbu zrobiło dobre wrażenie.

Turyn, 8 *Czerwca*. Z Wiednia przesłano rozkaz telegrafem do urzędów pocztowych w Wenecji, zabraniający przesyłanie dzienników włoskich wewnątrz kraju. W Wenecji liczne aresztowania miały miejsce.

Konstantynopol, 4 *Czerwca*. *Brukselski Levant* donosi, że Czarnogórcom zamieszkałym w tureckiej stolicy udzielone zostało pozwolenie powrotu do ich kraju, a to z powodu aby ich tameczne posiadłości nie zostały przez księcia skonfiskowane; więcej jak 500 osób korzystało z tego pozwolenia, uprzedzono ich jednakże, że nie będą mogły wrócić na terytorjum tureckie.

Nowy Jork, 27 *Maja*. 15,000 separatystów uderzyło na jenerała Banks pod Winchester. Banks cofnął się i poszedł przez Potomac z Wirginii do Maryland, ciągle ścigany przez separatystów. Straty jenerała Banks są bardzo znaczne. To niespodziewane powodzenie separatystów spowodowało wielkie wzburzenie na Północy. Zwołano milicję, aby spieszyła ku obronie Waszyngtonu.

Nowy Jork, 29 *Maja*. Jenerał Banks otrzymał posiłki. Krąży wieść, że separatyści wrócili do Winchester. Flota unionistów zdobyła Natchez nad Missisipi. Jenerał Mac Clellan pobił skonfederowanych pomiędzy Richmondem a Fredericksburgiem. Izba zaprojektowała konfiskatę majątku osób, które służą u rządu lub w wojsku skonfederowanych.

Izba reprezentantów odrzuciła projekt konfiskowania niewolników.

Kassel, 9 *Czerwca*. Tworzenie nowego gabinetu postępuje wolno pod naciskiem wywieranym na Elektora. Według dzisiejszego stanu rzeczy, spodziewać się należy kombinacji odpowiadającej życzeniom narodu. Względem nazwisk jeszcze nie ma stanowczych wiadomości. Wszystkie listy ogłoszone dotychczas są niepewne.

Frankfurt, 9 *Czerwca*. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie przywódców stronnictw konstytucyjnego i demokratycznego w południowych i północnych Niemczech. Głównem postanowieniem jest blizkie zwołanie zgromadzeń teraźniejszych i dawnych reprezentantów ludów, nie wyłączając niemieckich Austrjaków, dla roztrząsania interesów publicznych, a szczególnie kwestji konstytucji niemieckiej.

Metkowicz, 8 *Czerwca*. W dniu 3-m b. m. Niksicz został zaopatrzony w żywność dla twierdzy i miasta. Derwisz-Pasza udał się przez Banjani, spotkał Czarnogórców pod Trubiewem i nad rzeką Cetą poniósł znaczne straty. W tym samym dniu pobił on Czarnogórców w walnej bitwie. Po drugiej klęsce nieprzyjaciół, Turcy przebili sobie drogę na równiny Niksiczu. Peter Stefanow, który poprzednio otrzymał polecenie zabezpieczenia wąwozu Duga, spóźnił się z przybyciem.

Frankfurt nad Menem, 9 *Czerwca*. W celu przeprowadzenia postanowienia uchwalonego wczoraj przez stronnictwa demokratyczne i konstytucyjne, przeznaczono komitet składający się z pp. Höldera i Probsta z Wirtemberga, Langa z Nassau, Hoverbeca i Unruh z Prus, Bartha i Buhla z Bawarji, Bennigsena z Hanoweru, Metza z Hessji, Friesa z Wejmaru, Haüsera i Blunschli z Badenu, Pfeiffera z Bremenu, Wiggersa z Meklemburga. Komitet ten złożony jest z 40 członków, między którymi znajdują się pp. Brinz i Rechbauer z Austrji.

Rzym, 8 *Czerwca*. Uroczystość kanonizacji męczenników japońskich odbyła się w zupełnem porządku. Obrząd ten trwał sześć godzin; było na nim obecnych 44 kardynałów i 243 biskupów, jako też ciało dyplomatyczne. Bazylika Watykańska była wspaniale ozdobioną i oświeconą 10,000 świec. P. de Lavalette ofiarował 3,000 fr. na kanonizację.

Rzym, 9 *Czerwca*. Dziś zrana miało miejsce posiedzenie konsystorza. Papież w przemowie swej uskarżał się na ucisk kościoła we Włoszech i na walkę wypowiedzianą władzy świeckiej; wzywał biskupów, aby starali się zwalczyć błędne zasady. Kardynał Mattei odczytał adres biskupów do Papieża.

Raguza, 9 *Czerwca*. Od dnia 2-go b. m. codziennie miały miejsce utarczki między Turkami a Czarnogórcami; z obu stron znaczne były straty. Turcy stracili Ferik-Salih-Paszę, pułkowników Mehmeda Mustafę i kilku innych oficerów. Dnia 5-go b. m. Turcy pod dowództwem Derwisza-Paszy wzięli szturmem po pięciogodzinnej walce bronione przez księcia czarnogórskiego stanowisko Ostrog.

Hong-Kong, 26 *Kwietnia*. Powstańcy zostali pod Shanghai dwa razy przez wojska sprzymierzone i Cesarskie pobici; też wojska zabrały im warownią Tscharpia. Pewien Amerykanin został mianowany jenerałem chińskim. Dla Taipingów nadchodzą z Nankinu znaczne posiłki, które zagrażają Tsching-hiany-Fu. Anglicy wkrótce opuszczą Tiencin.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był na pół pogodny, z rana niebo zupełnie pogodne, od g. 9 rano ukazały się lekkie pierzaste chmury, które od g. 10 r. pokryły już całe niebo, po południu niebo na pół pogodne, wieczorem pogodne, do g. 8 r. panował słaby wiatr południowo-zachodni, później mierny południowo-wschodni, wieczorem słaby. Średnia temperatura dnia jest $15\frac{3}{10}$ stopni, o $1\frac{1}{5}$ wyższa od normalnej, największe ciepło po południu $20\frac{1}{5}$, najmniejsze w nocy $7\frac{3}{5}$ stopni R. Barometr opadał, średnia jego wysokość jest 748,79 milimetrów. Powietrze suche,—elektryczność 17 stopni.— Na słońcy 2 gromady plam i 3 plamy oddzielne. Księżyc najbliżej ziemi o g. 7 wieczorem.

— Ludwik Cichocki, służący dworski, ze wsi Okołowice, gminy Soborzyce, powiatu Piotrkowskiego, udawszy się dnia 16 Maja r. b. na połów ryb do rzeki Pilicy, przez nieostrożność wjechał do rzeki, i wraz z bryczką i parą koni utonął.

— Dnia 17 Maja r. b., we wsi Kępa Tarchomińska, gminie Tarchomin, powiecie Warszawskim, z niewyśledzonej przyczyny wszczął się pożar. Podczas wynoszenia rzeczy z palącego się domu, zawalił się sufit i przygniótł Ludwika Szlachter lat 40 i Jakóba Hejn lat 25 liczących, ci więc utracili życie, i dopiero po ugaszeniu ognia, znaleziono pomiędzy gruzami spalone ich ciała.

— U Orgelbranda wyszedł 89 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, zawierający między innemi następujące większe artykuły: dalszy ciąg i koniec Grecji, Grimaldi, nuncjusz w Polsce, Grimm, Grochodrzew, Grochów, Grochowski Stanisław, Groddek profesor Uniw. Wileńskiego, Grodno, Grodzicki Stanisław jezuita, Grodzicki Krzysztof starosta drohobyski, Grodziecki (Grodecius), Grodzieńska gubernja, Grodzisk, Grodzisko, Groicki Bartłomiej, Grójec i t. d.

— Redaktor Gazety Rolniczej, wkrótce ma wydać w Warszawie, dzieło p. Walerego Wielogłowskiego, b. redaktora *Ogniska*, i znanego z wielu bardzo udatnych pism dla ludu, pod tytułem: *Komornica czyli Tajemnice życia wiejskiego*, ktore po ukazaniu się w Krakowie, zyskało tam bardzo przychylne przyjęcie; nie należy wątpić, że tak samo może sobie zjednać i u nas, szczególniej jeżeli wydanie będzie tak tanie jak w Krakowie, gdzie dzieło to, stanowiące bardzo obszerny tom kosztowało tylko 1 zł. reń.

— W Gazecie *St. Petersburgskija Wiedomosti* czytamy co następuje: „Ministerstwo oświecenia publicznego ma pod swym zarządem trzy licea. Jedno Richelieu'go w Odessie, drugie Demidowa w Jarosławiu, a trzecie księcia Bezborodko w Nieżynie. Zakłady te nie odpowiadają już dziś swemu przeznaczeniu. Nie mając określonego znaczenia, naukowego lub praktycznego, zajmując środek pomiędzy gimnazjami i uniwersytetami. nie należąc zupełnie ani do kategorji zakładów średnich wychowania publicznego, ani też do wyższych, lycea cierpią na tym stanie niezdeterminowanym i szkodliwym szczególniej pod względem wychowania publicznego, gdyż wydają połmędrków, którzy są zwykle gorszymi od nieuków.—Los ich jednak wyrzeczony już został nie tylko przez teorję, ale także i przez praktykę. Stopniowo zmniejszająca się liczba uczniów, których obecnie we wszystkich trzech liceach niema więcej nad 200, wskazuje dowodniej jak cokolwiek innego, że zakłady te nie cieszą się zaufaniem publicznem. Z tych powodów zatem licea nie mogą pozostać w stanie dotychczasowym; należy je albo podnieść do stopnia wyższych zakładów naukowych, albo też porównać z zakładami średniemi, to jest z gimnazjami. Rozwiązanie kwestji w ostatnim duchu jest niemożebne, gdyż sprzeciwiałoby się woli osób, których kosztem licea są utrzymywane. Nie pozostawałoby zatem jak przekształcić je na uniwersytety, ale kosztowałoby to wiele, a zresztą byłoby zbytecznem tworzyć uniwersytety ze wszystkiemi fakultetami w miastach takich, jak Jarosław i Nieżyn, leżących niedaleko od Moskwy i Kijowa, gdzie się już znajdują uniwersytety. Inną rzeczą byłoby utworzenie w Jarosławiu lub Nieżynie jednego fakultetu jakiegokolwiek, takiego naprzykład, jaki nie istnieje ani w uniwersytecie Moskiewskim, ani w Kijowskim.

„Jeśli weźmiemy na uwagę niedostateczny rozwój wiadomości praktycznych i niezbędną potrzebę ludzi obeznanych z tym zawodem, wówczas, zdaje się, z pewnością twierdzić można, że reorganizacja liceów, a przynajmniej Jarosławskiego i Nieżyńskiego, na wyższe szkoły praktyczne, odpowiadałaby najbardziej celowi, zamieniając je na fakultety uniwersyteckie nauk praktycznych.

Dla rozwiązania tej kwestji w sposób zadowalniający, niezbędnem jest oznaczenie, odpowiednio do warunków miejscowych, jakie mianowicie nauki praktyczne mogłyby z największą korzyścią wejść w zakres kursów wyższych szkół Jarosławskiej i Nieżyńskiej. W pierwszem z tych miast, ze względu na znaczne rozwinięcie przemysłu rękodzielniczego w gubernji Jarosławskiej, należałoby dać pierwszeństwo naukom mającym związek z tym przemysłem; miasto zaś Nieżyn, przez swe położenie w okolicy obfitującej w zboże, zdaje się przedstawiać warunki przyjaźniejsze dla nauk agronomicznych. Tym sposobem liceum Jarosławskie mogłoby przybrać zakres fakultetu ekonomii-technicznej a Nieżyńskie fakultetu ekonomii-agronomicznej. Co się tyczy liceum w Odessie, to zdaje się najlepszem byłoby przekształcenie go na uniwersytet, którego Nowa Rosja bardzo potrzebuje.

„Życzyćby należało, aby wszystkie te okoliczności były należycie wyjaśnione i rozpatrzone pod wszelkiemi względami przez ludzi specjalnych, którzyby zdanie swe oparli na podstawach zaczerpniętych z nauki i na warunkach miejscowości tych gubernij, w których są położone licea mające uledz reformom."

— We Lwowie, jak donosiliśmy, ukazało się na widok publiczny, nowe dzieło prawnicze, p. Józefata Zielonackiego, dr. praw, zwyczajnego profesora prawa rzymskiego przy uniwersytecie lwowskim i członka Tow. nauk. Krakowskiego, pod tytułem: *Nauka o posiadaniu i zasiedzeniu według prawa rzymskiego* (14 arkuszy druku). Jest to dziełko ze wszechmiar pożyteczne, jasno bowiem i ze znajomością rzeczy właściwą, szanowny profesor wykłada tę jedną z najważniejszych części prawodawstwa każdego, w niej się bowiem mieszczą wszystkie najdrobniejsze rozróżnienia, dające pochop do tylu sprzeczek i procesów, — między własnością i posiadaniem, na co przeważnie wpływa sposób prawny zasiedzenia własności. Prawo rzymskie, które jest podstawą wszelkiego późniejszego prawodawstwa, przedmiot ten najzupełniej wyczerpuje, dodając najdelikatniej odcieniowane, do praktycznego zastosowania sposobne, wskazówki. Największą zasługą autora jest, że ta nauka jest po polsku.

— *Towarzystwo słownikarskie w Pradze*. W latach 1786—1788 istniało w Pradze towarzystwo mężów, język czeski miłujących, które postanowiło było ułożyć spólnie wielki słownik czesko-niemiecki. Każdy członek towarzystwa słownikarskiego powinien był wyznaczoną sobie część materjału w domu opracować i na posiedzeniu odczytać, przyczem miały być podawane nietylko same wyrazy, lecz także wyrażenia prowincjonalne i rozmaite zwroty mowy. Za główny materjał członkowie obrali przekłady biblji i sprawozdania z sejmów, przez Hajka, Sykstusa z Ottersdorfu, Adama z Welesławina, Kocina z Kocinetu, Komeńskiego (*Commenius*) i innych. Członkami tego towarzystwa byli: bibliotekarz strachowski Bogumił Dlabacz, rektor seminarjum Józef Dobrowski, ksiądz Hurdalek (późniejszy biskup Litomierzycki), Kramerius, Fran. Marcin Pelzel, dominikan Aleksy Parzyzek, paulin Faustyn Prochazka, Franc. Prochazka, mieszczanin Rulik, Strnad, obej Thamowie, Tomsa starszy, Stanisław Wydra i Zima. Każdemu członkowi służyło prawo wprowadzania na posiedzenia swych przyjaciół prazkich, tudzież osób z prowincji przybyłych, księży i sędziów. Goście ci z prowincji byli wielce pożądani, towarzystwo bowiem zasięgało od nich wiadomości co do mało znanych wyrazów i zwrotów mowy, żyjących w ustach ludu. Na posiedzeniach tego towarzystwa wolno było mówić tylko po czesku. Gdy atoli w Wiedniu i w Pradze zaczęto szukać śladów jakobinizmu, o który i znakomity czech Franc. hr. z Sternberka Manderszeidski był za młodu pomawiany, towarzystwo pomienione wpadło u rządu w podejrzenie i musiało rozwiązać się.

— W Białogrodzie serbskim (*Belgrad*) wyszedł z druku tom pierwszy śpiewów serbskich przez Stojana Nowakowicza.

— Ostatni (czwarty) numer za r. b. czasopisma czeskiego *Pravnik* obejmuje między innemi: O prawach autorskich ze stanowiska filozofji prawa; O nadaniu Waldsztejnowem na rzecz wychowania nowo-ochrzczonych żydów przy kolegium jezuickiem św. Klemensa w Pradze, z dnia 16 Października 1626 roku; Czeskie maksymy i przysłowia prawne (dalszy ciąg), zebrał A. Rybiczka.

— U Landfrasa w Hradcu Henrykowym wyszedł z druku „Teatr dla dzieci" (*Divadlo pro deti*). Są to przekłady z utworów dramatycznych, do wieku młodocianego zastosowanych, dokonane z obcych języków przez Weissa, znakomitego na polu pedagogji autora. „Teatr" ten tem bardziej zasługuje na uwagę, że czesi, oprócz prób w tym rodzaju ś. p. Wacława Rozuma, nie posiadają innych z tej gałęzi książek dla dzieci.

— Wyszedł niedawno w Brukseli pierwszy numer czasopisma pod tytułem: *Bulletin belge de la Photographie*, którego redaktorem jest p. Leon Delterne. Co miesiąc, a mianowicie 15-go, wychodzić będzie po jednym tego pisma zeszycie. Niniejszy zeszyt obejmuje traktaty o chemji w zastosowaniu do fotografji, i o przyrządach fotograficznych, oraz obraz stanu sztuki fotograficznej w 1861 r.

— Według wiadomości z Wiednia, część towarzyszów podróży panującego księcia sasko-koburgskiego, pomiędzy któremi znajdują się młodzi książęta Hohenlohe i Linange, przybyła na statku parowym z Aleksandrji do Trjestu. Prawie połowa osób, składających orszak dostojnego podróżnika, w czasie drogi z Massana do Suezu, zapadła na tyfus gastryczny, a sama księżna mocno cierpiała. Doktór Bilharz, lekarz niemiecki, bardzo szanowany w Kairze gdzie od pewnego czasu przebywał, a który towarzyszył księciu, stał się ofiarą tej choroby.

— Angielski dziennik *Globe*, podaje wyciągi ze sprawozdania złożonego parlamentowi o działaniach muzeum brytańskiego w ciągu roku kończącego się z dniem 31-m Marca 1862 r. Koszta na utrzymanie tego zakładu, w ciągu tego roku wynosiły 96,572 fun. st. (4,056,024 zł. pol.). Liczba odwiedzających muzeum, nie rachując w to przybywających do czytelni, corocznie znacznie wzrasta; kiedy w 1856 było ich 361,714, w wyżej wspomnionym roku liczba ich wynosiła 641,886. Równie szybko wzrasta i liczba czytających dzieła w księgozbiorze; tak w 1856 roku liczono ich 53,422, zaś w ostatnim roku 130,410. Razem w ostatnim roku liczba osób, które w różnych celach zwiedziły muzeum, wynosi 779,522. W ciągu roku różne oddziały poczyniły znaczne nabytki. Oddział rękopismów wzbogacił się o 307 sztuk, i 90 oryginalnych dyplomów, opatrzonych pięcioma pieczęciami. Zbiór tak zwany Egertona, powiększył się o 42 rękopismów i 15 dyplomów. Oddział monet i medalów, nabył 2,049 sztuk greckich, rzymskich, wschodnich, średniowiecznych i nowożytnych. Wydział zoologiczny otrymał 16,161 okazów różnych zwierząt; oddział geologiczny powiększył się o 5,000 sztuk okazów, a zresztą wszyskie inne oddziały zostały wzbogacone w podobnym stosunku.

— Jak donosi *Times*, wychowanie ludowe zrobiło w Anglji wielki postęp od dwudziestu lat. Przed dwudziestoma laty na 100 mężczyzn, wstępujących w związki małżeńskie, tylko 65 umiało podpisać swe nazwisko w aktach parafjalnych, a na 100 kobiet 51; w ostatnich siedmiu latach liczba mężczyzn umiejących podpisać swe nazwisko wynosiła 74 na 100, a kobiet 63 na 100.

— Na posiedzeniu paryzkiej akademji nauk z dnia 19 Maja, jeden z wielkich przemysłowców z Rouen, wskazywał za bardzo stosowne, dodawanie do wody wlewanej do kotłów parowych siarczanu sody, co zabezpiecza od tworzenia się i narastania wewnątrz tych kotłów, bardzo szkodliwego osadu.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś we czwartek dnia 12 Czerwca, drugi raz opera w 5ciu aktach Ottona Nikolai **Templarjusz i Żydówka**, śpiewane przez pp. *Millera*, *Dobrskiego*, *Kwiecińską*, *Borkowskiego*, *Ziołkowskiego*, *Dowiakowską*, *Szczepkowskiego*.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	„	75	$2\frac{1}{2}$
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	$2\frac{1}{2}$
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto „ drugich.	1	5	$2\frac{1}{2}$
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	„	90	$2\frac{1}{2}$
Amfiteatr 1go piętra				Galerja, miej. num.	„	$52\frac{1}{2}$	„
w 6ciu pier. rzę.	1	5	$2\frac{1}{2}$	Galerja, miej. nien.	„	45	„
w następnych.	„	90	$2\frac{1}{2}$	Paradyz..........	„	$22\frac{1}{2}$	„

Zacznie się o godzinie $7\frac{1}{2}$.

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. $42\frac{1}{2}$ do rs. 1 kop. $45\frac{1}{2}$, za garniec od kop. $46\frac{1}{2}$ do kop. $47\frac{1}{2}$.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 11 czerwca.

Monety.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .			—	—	5	70
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			92	71	92	46
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego			—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			15	2	14	99
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			—	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .			—	—	—	—
dito 500 . .			83	50	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			70	55	70	33
Wexle.						
Berlin . .	100 Tal.	2 M.	102	60	102	$37\frac{1}{2}$
„ . . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . .	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . .	300 BMk.	2 M.	156	—	—	—
Londyn . .	1 Ft. St.	3 M.	6	95	—	—
Moskwa . .	100 Rs.	1 M.	99	25	—	—
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
„ .	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . .	300 Fr.	2 M.	82	80	—	—
„ . . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . .	150 Złr.	2 M.	81	—	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. k. $78\frac{3}{9}$

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $28\frac{1}{6}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 11 czerwca.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	87
6ta „ „	—	97
Obligacje Skarbowe 4%	—	83
Listy zastawne 4%	—	$87\frac{3}{8}$
Bilety Banku Polskiego	—	$87\frac{3}{8}$
Weksle na Warszawę	—	$87\frac{5}{8}$
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	$96\frac{7}{8}$
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	—
„ Paryż 2 „ . .	—	—
„ Hamburg 2 „ . .	—	—
„ Wiedeń 2 „ . .	—	$80\frac{1}{4}$
Żyto na targu	—	$50\frac{1}{8}$
„ na dostawę późniejszą	—	49
z Paryża.		
Renta 3%	—	68 80
Akcje kredytu ruchomego	—	851

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 2924) *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że tak wełna jak i inne wszelkie przedmioty, poczynając od włącznie d. 30 Maja (11 Czerwca) b. r. tylko w nowym Składzie Bankowym, przy ulicy Nowogrodzkiej, mogą być przyjmowane.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1862 r.

Za Prezesa, Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.

(2) za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

(N. D. 3005) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 5 klasy 99 Loterji Klasycznej, stosownie do Planu tejże Loterji, rozpoczęte zostało w dniu dzisiejszym, z odciągniętych zaś 600 numerów znaczniejsze kwoty wygrały następujące:

Nr. 3016 i 11,049 wygrały po 1000 rs., Nra 1,157, 12,865 i 17,451 po 500 rs., a Nra 4,742, 5;557, 6,606, 6967, 7,721, 16,765, 18,589 i 18,991, po 200 rs.

Dalsze ciągnienie odbywać się będzie w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.

z Delegacji, p. o. Sekretarza Urzędu, J. K. Noiński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 3002) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Ze śmiercią:

1. Aleksandry z Heppenów Bogdańskiej właścicielki sumy rs. 300 Listami Zastawnemi z 13 kuponami z pożyczki odnowionej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na dobra Skarżyce i Morsko z Okręgu Pilickiego udzielonej; do depozytu Dyrekcji Głównej tegoż Towarzystwa złożonej, w d. 3 Października 1854 r., oraz:

2. Marjanny z Gąsiorowskich Dąbrowskiej właścicielki nieruchomości w mieście Kielcach Nr. pol. 56, 57 i 74, a hypot 28 oznaczonej, w dniu 22 Marca 1862 r. nastąpioną.

Otworzyły się spadki z pomienionych praw składające się, do uregulowania których w Kancelarji podpisanego Rejenta, termin prekluzyjny na dzień 28 Listopada (10 Grudnia) 1862 r. wyznaczony zastał.

Kielce d. 19 (31) Maja 1862 roku.

(1) Władysław Pyrkowski.

(N. D. 3003) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Augustowskiej Wydziału I.*

Po śmierci: 1. w d. 1 (13) Października 1852 roku, Jana Hansbrandta wspólwłaściciela nieruchomości miasta Łomży Nr. hypot. 102; 2) w dniu 30 Listopada 1860 r. Joanny z Kropiewnickich Barandon wierzycielki sumy rs. 4500 na nieruchomości miasta Łomży Nrem hyp. 243 w dziale IV. pod Nr. 14 zabezpieczonej; 3) w d. 23 Października 1835 r. Leona Strękowskiego wspólwłaściciela dóbr Strękowa litera hyp. A w Okręgu Łomżyńskim; 4) w dniu 6 (18) Czerwca 1850 r. Mateusza i w dniu 6 (18) Stycznia 1859 r. Tomasza braci Kruszewskich wspólwłaścicieli dóbr Faszcze lit. hyp. C.; 5) w d. 10 Października 1848 r. Franciszka Popławskiego właściciela dóbr Kraszowo Wielkie lit. hyp. C; 6) w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) 1862 r. Piotra Antoszewicza właściciela dóbr Wolka; 7) w d. 30 Października (11 Listopada) 1861 r. Lucyny Suchodolskiej wierzycielki sum: jednej rs. 124 kop. 42 2/3 z większej sumy rs. 648 kop. 14 1/2 w dziale IV. pod Nr. 2 lit. *d*, i drugiej rs. 301 kop. 97, z większej sumy rs. 1902 kop. 60 pod Nr. 7 na dobrach Wołka zabezpieczonych; i 8) w d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1858 r. Tomasza Maleszewskiego właściciela dóbr Wojny, Szuby, Króle, Bakalarze lit. hyp. A. w Ogu Tykocińskim Gubernii Augustowskiej położonych, otwarte zostały spadki, zawiadamiając o tem, wzywa osoby interesowane, aby do przepisania tytułu własności rzeczonych dóbr i kapitałów w d. 1 (13) Grudnia r. b. 1862 pod prekluzją praw im służących stawiły.

Łomża d. 22 Maja (3 Czerwca) 1862 r.

(1) A. Grekowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 2979) *Trybunał Cywilny Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

W skutek żądania nowej regulacji, domu pod Nr. pol. 272, tudzież ogrodu przy realności N. pol. m73 niemniej połowy placu pomiędzy temi dwowa realnościami egzystującego, ciągnącego się kzdłuż, aż do realności Łatwińskich, oraz kawałja tegoż placu w poprzecznym kierunku obejmulącego w kwadrat łokci około 18, do Nr. 273 naeżącego, przy ulicy Namiestnikowskiej w mieście Lublinie położonych, które Aleksander i Marjanna z Menaczkowskich mał. Medeńscy za aktem przed Rejentem Okręgu Lubelskiego Majewskim d. 8 (20) Listopada 1860 r. na własność od Franciszki z Okasińskich 1o voto Dudzińskiej a 2o Wasilewskiej nabyli; termin do regulacji ich hypoteki na d. 6 (18) Września r. b. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej przeznacza, i wzywa wszystkich interesentów, prawa do wymienionych nieruchomości mieć mogących, aby się w dniu tym przed Pisarzem Ziemiańskim, w Kancelarji jego stawili i prawa swoje udowodnili, gdyż w przeciwnym razie stosownie do art. 151, i 154, prawa o przywilejach i hypotekach z r. 1818 prekludowani będą.

Lublin d. 26 Maja (7 Czerwca) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Łaski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2951) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana w sali licytacyjnej biora Rządu Gubernialnego Warszawskiego odbytą zostanie głośna in minus licytacja na entrepryze przebrukowania ulic w m. Błoniu, zaczynając od sumy rs. 575 kop. 13 kosztorysem przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych zatwierdzonym ustanowionej.

Każdy chęć mający podjęcia się pomienionych robót winien wcześnie przed terminem złożyć w kasie Gubernialnej lub w której kolwiek z kas Skarbowych, albo w Banku Polskim na vadium sumę rs. 57 kop. 50, jako $1/_{10}$ część tej sumy od jakiej licytacja się rozpocznie, poczem z gotowem kwitem, usprawiedliwiającym złożenie vadium, winien się zgłosić w miejscu i terminie powyżej ogłoszonym gdzie po złożeniu oddzielnie gotowizną kwoty rs. 10 na pokrycie kosztów ogłoszeń do licytacji przypuszczonym będzie.

Kosztorys robót i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernialnego każdego dnia w godzinach biorowych, wyłączając niedzielę i święta uroczyste

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r.

z upow. Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernialny, Stróżycki.

(2) za Naczelnika Kancelarji, Guroyski.

(N. D. 2965) *Rząd Gubernialny Augustowki.*

Na dostawę żywności przez ciąg roku jednego, a mianowicie od dnia 19 Września (1 Października) 1862 r. do włącznie 18 (30) Września 1863 r. dla więzień Gubernii Augustowskiej, jako to: w Łomży i Kalwarji odbywać się będą w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Augustowskiego w dniu 18 (30) Czerwca r. b. od godziny 1 po południu głośne in minus licytacje poczynając od ceny normalnej po kop. pięć za jednodzienne żywienie aresztanta bez różnicy zdrowego i chorego.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę entrepryzę, w terminie i miejscu wyżej wyrażonym zgłosić się osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie do tego umocowanego do ubiegania się o rzeczoną entrepryzę.

Warunki wszystkie do tej entrepryzy, które wraz z taryfą żywności odczytane będą przed rozpoczęciem licytacji przejrzeć można w biurze Rządu Gubernialnego i w biurze Naczelników Powiatowych, główniejszemi zaś są te:

Każdy z przystępujących do licytacji obowiązany jest okazać kwit jednej z kas skarbowych na złożone vadium w gotowiźnie lub papierach kurs w kraju mających, a mianowicie do entrepryzy dostawy żywności dla więzienia:

a) Kalwaryjskiego rs. 700 wyraźnie rubli srebrem siedemset.

b) Łomżyńskiego rs. 500 wyraźnie rub. sreb. pięćset, które nieutrzymującym się przy licytacji zaraz powrócone, zaś utrzymującym się aż do expiracji kontraktu w depozycie Rządu zatrzymane będą, wszakże oferty po zamknięciu protokółu licytacyjnego podane chociażby dla Skarbu najkorzystniejsze przyjęte nie będą.

Suwałki d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r.

Gubernator Cywilny, Generał Major, Fanshawe.

za Naczelnika Kancelarji, Tryniszewski.

(N. D. 2875) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

О порядкѣ торговъ въ 1862 году на поставку въ Брестъ-Литовскую Коммисаріатскую Коммисію вещей а также на постройку обмундированія для снабженія рекрутъ Царства Польскаго.

По заготовленію вещей и по постройкѣ обмундировъ въ 1862 году, для Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи, на снабженіе рекрутъ Царства Польскаго, согласно разрѣшенію Намѣстника Его Императорско-Царскаго Величества въ томъ Царствѣ, дѣлаются извѣстными, во всей подробности, основанія, принятыя къ совершенію этой операціи.

Къ поставкѣ предлагаются слѣдующія вещи: сукна армейскія: сѣрое, темнозеленое, черное и сѣрое крестьянское; холсты: рубашечный и подкладочный, а также къ постройкѣ изъ помянутыхъ матеріаловъ слѣдующее обмундированіе: фуражныя шапки безъ козырьковъ, шинели, шаровары, галстуки, ранцы, рукавицы и холщевыя рубахи.

О количествѣ вещей, какое понадобится въ поставку, а также о числѣ обмундированій, какія потребуются въ постройку подрядчику будетъ объявлено, въ свое время.

Заготовленіе вещей будетъ произведено на общихъ правилахъ, указанныхъ во II главѣ III раздѣла I книги IV части свода Военныхъ постановленій, о подрядахъ военнаго Министерства.

Торги будутъ производиться въ Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи 11 и 15 числъ Іюня мѣсяца 1862 года, въ *двухъ* видахъ: на всю операцію и особо по каждому званію вещей, на сукна и холсты и на постройку рекрутскаго обмундированія, т. е на шитье онаго.

Утвержденіе послѣдней цѣны, оставшейся на торгахъ, будетъ зависѣть отъ Намѣстника Царства Польскаго, по соображеніи цѣнъ, какія будутъ собраны къ этой операціи и окажутся выгодными для казны.

На случай неисправности подрядчика опредѣляется неустойка въ 15% подрядной суммы. Впрочемъ, подрядчикъ подвергается платежу полной неустойки только при совершенной неисправности. Подрядчикъ, заплативъ полную неустойку освобождается однакожъ отъ взысканія съ него тѣхъ убытковъ, которые будутъ понесены казною.

Въ обеспеченіе подряда будутъ принимаемы залоги, на точномъ основаніи статей съ 1588 по 1642 части I тома X Свода Гражданскихъ законовъ, изданія 1857 года.

При равенствѣ цѣнъ на торгахъ, количество вещей раздѣляется между торговавшимися, въ пропорціи вызововъ ихъ, а несогласившемуся на это раздѣленіе отказывается въ поставкѣ и вещи раздѣляются между другими желающими; но фабрикантамъ и заводчикамъ отдается преимущество передъ промышленниками не имѣющими собственныхъ фабрикъ и заводовъ.

Вообще, при пріемѣ вещей отъ подрядчиковъ будутъ устранены всякое замедленіе и стѣсненіе.

Матеріалы можетъ подрядчикъ ставить современи объявленія объ утвержденіи занимъ подряда; а окончательный срокъ назначается на поставку матеріаловъ *перваго* числа Августа 1862 года.

Поставка вещей производится по мѣрѣ постройки оныхъ съ 1 Августа, а окончательная поставка обмундированія должна быть произведена къ 15 числу Октября 1862 года.

Торги будутъ произведены изустные, съ допущеніемъ при нихъ присылки запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи главы II раздѣла III книги I части IV Свода Военныхъ постановленій; но присылка запечатанныхъ объявленій отъ тѣхъ лицъ, которыя лично или чрезъ повѣренныхъ будутъ участвовать въ изустныхъ торгахъ, воспрещается, и подобныя объявленія не будутъ приняты ни въ какое соображеніе.

Лица, желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ нему представить въ залогъ не мѣнѣе 15% подрядной суммы.

Запечатанныя объявленія къ торгамъ должны быть присланы или поданы въ Коммисію, такъ, чтобы они поступили не позже одинадцати часовъ утра въ день назначенный для перетржки.

Запечатанныя объявленія, на основаніи статьи 1909, тома X свода законовъ Гражданскихъ изд. 1857 г, должны заключать въ себѣ: 1. согласіе принять подрядъ въ полнѣ, или какую либо часть его на точномъ основаніи прилагаемыхъ при семъ объявленіи и условій, безъ всякой перемены 2. цѣны складомъ писанныя, въ цѣнахъ не допускается никакихъ другихъ дробей кромѣ $^3/_4$, $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$ и $^1/_{16}$ коп. серебромъ 3. мѣстопребываніе, званіе, имя и фамилію предъявителя, также мѣсяцъ и число когда писано. При объявленіи должны быть приложены: 1. документы о званіи предъявителя; 2. залоги или поручительства соразмѣрные суммѣ неустойки.

Надпись на пакетѣ, въ котсромъ запечатано объявленіе, должна быть слѣдующая: „объявленіе въ Брестъ-Литовскую Коммисаріатскую Коммисію къ назначенной такого то мѣсяца и такого то числа переторжкѣ, на поставку вещей и на постройку обмундированія для рекрутъ Царства Польскаго.“

Объявленія, заключающія въ себѣ условія въ чемъ либо не согласныя съ публикованными; а также объявленія при которыхъ не приложено залоговъ, соразмѣрныхъ суммѣ неустойки, будутъ оставлены безъ всякихъ послѣдствій.

Управляющій Коммисіею Полковникъ, Бушенъ.

Членъ Коммисіи, Коллежскій Совѣтникъ, Червиньскій.

ВѢДОМОСТЬ.

Вещамъ назначеннымъ къ заготовленію Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи въ 1862 году, для рекрутъ Царства Польскаго.

Поставить.

Сукна сѣраго фабрикантскаго 41,875 аршинъ, сукна темнозеленаго 22,902 арш. 9 вер., сукна чернаго 644 арш. 3 вер., сѣраго крестьянскаго 11.240 арш. 4 вер., холста подкладочнаго 167,581 арш. 11 вер., холста рубашечнаго 122,040 арш.

Изъ матеріаловъ этихъ предположено построить

Фуражекъ 11,331 паръ, галстуковъ 10,307 паръ, шинелей 10,000 паръ, шароваръ 11559 паръ, рукавицъ 10,499 паръ, ранцевъ 10808 паръ; рубахъ 18,080.

УСЛОВІЯ.

На поставку въ Брестъ-Литовскую Коммисаріатскую Коммисію вещей и на постройку рекрутскаго обмундированія для рекрутъ Царства Польскаго въ 1862 году.

I. Поставку вещей потребныхъ Брестъ Литовской Коммисаріатской Коммисіи, въ теченіе одного тысяча восемьсотъ шестьдесятъ втораго года, для рекрутъ Царства Польскаго и постройку рекрутскаго обмундированія, могутъ принять на себя тѣ желающіе, которые имѣютъ право участвовать въ подрядахъ на основаніи правилъ изложенныхъ въ статьяхъ съ 1737 по 1833, I части X тома свода гражданскихъ законовъ изданія 1857 года.

II. На какое число рекрутъ должно будетъ поставить вещей и построить рекрутскаго обмундированія, съ зачетомъ въ то число матеріаловъ и шитыхъ вещей состоящихъ при Коммисіи и въ особыхъ складахъ, Коммисія обязана поставлять подрядчика въ извѣстность не позже семи дней послѣ полученія разспоряженія отъ высшей власти.

III. Еслибы, послѣ даннаго подрядчику объявленія на поставку вещей, потребовалось поставить оныхъ и построить рекрутскихъ обмундированій болѣе, чѣмъ предназначено будетъ съ начала, то подрядчикъ долженъ исполнять эти требованія безъ прекословно, въ назначенный срокъ и по той самой цѣнѣ, которая состоится при подрядѣ. О сей добавочной постройкѣ и къ которому времени должны быть поставлены вещи, равно построено рекрутское обмундированіе, Коммисія особенно должна поставить подрядчика въ извѣстность.

IV. Вещи должны быть поставляемы въ магазины Коммисіи, на пядводахъ подрядчика, по мѣрѣ постройки оныхъ, съ перваго Августа, а окончательная поставка обмундированія, должна быть произведена къ пятнадцатому числу Октября 1862 года если таковой срокъ не будетъ назначенъ ранѣе или позже; о чемъ будетъ предваренъ подрядчикъ своевременно.

V. Сукна должны быть поставляемы только издѣлій Велико-россійскихъ губерній; всѣ же остальныя вещи могутъ быть по-Польскихъ издѣлій; но, во всякомъ случаѣ, то лицо, которое обяжется поставить всѣ вещи только изъ русскихъ издѣлій, при равныхъ цѣнахъ, будетъ имѣть преимущество предъ другими поставщиками, желающими ставить матеріалы польскіе.

VI. Холсты рубашечный и подкладочный по даннымъ отъ Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи образцамъ должны быть чистые, ровные, плотные, безъ кострики и безъ всякихъ поврежденій и не уже 8ми вершковъ ширины. Холсты имѣющіе 9, 10, 11, 12 и 13 вершковъ ширины будутъ приниматься за 8ми вершковые, и имѣющіе 14, 15 и 16 вершковъ ширины будутъ приводиться въ 8ми вершковую ширину.

VII. Сукна армейскія, какъ то: сѣрое, темнозеленное и черное, подрядчикъ обязанъ выставить, согласно выданнымъ Брестъ-Литовскою Коммисаріатскою Коммисіею образцамъ, равной ткани плотныя, безъ видимыхъ рядовъ и не грубой пряжи, шириною въ одинъ аршинъ четырнадцать вершковъ. Въ отвращеніе всякихъ недоразуменій относительно качества поставляемыхъ суконъ и холстовъ, образцы этимъ матеріаламъ будутъ заготовлены Коммисіею въ трехъ экземплярахъ совершенно сходные и одинаковаго качества, съ тѣмъ, чтобы образцы эти хранились въ Брестъ-Литовской Коммисіи въ канцеляріи Намѣстника и у подрядчика.

VIII. Сукно на ранцы должно быть сѣрое крестьянское пятнадцати вершковой ширины, изъ овечей шерсти, безъ примѣси коровьей клеѣой плотное, але хорошо увиенное потомъ вымоченное, чтобы имѣло установленную доброту и было сходно съ образцомъ въ Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи находящимся.

IX. Для обмундурованія каждаго рекрута Царства Польскаго должны быть строимы слѣдующія вещи: фуражная шапка на подкладкѣ, шинель съ подкладкою, шаровары на подкладкѣ, рукавицъ пара безъ подкладки, галстукъ на подкладкѣ, рубахъ двѣ, ранецъ на подкладкѣ.

X. Постройку самаго обмундурованія подрядчикъ долженъ производить по образцамъ, равно по слѣдующему описанію.

а) *Шапка фуражная*, темно зеленаго сукна, ко его отпускается 3 вершки 15 дробныхъ, на простеганномъ холстѣ ко его отпускается одинъ аршинъ. Дно шапки въ діаметрѣ 6 1/4 вершковъ, шапка стачивается изъ четырехъ равныхъ частей безъ выпушекъ. Ширина стѣнокъ отъ околоша до верхняго круга 2 вершка. Околошъ шириною въ одинъ вершокъ, безъ выпушекъ. Шапки для рекрутъ строить глубже обыкновенныхъ солдатскихъ и подкладывать паклю, согласно Высочайше утвержденному образцу, разесланному при Циркулярѣ Коммисаріатскаго Департамента отъ 18 Августа 1836 года.

б) *Шинель*, по новому образцу сѣраго сукна съ таковымъ же воротникомъ, безъ погоновъ и клапановъ на воротникѣ, должна имѣть: длину полъ на 8 вершковъ отъ земли, полноту такую, чтобы когда шинель разостлана, то отъ передняго угла одной полы до таковаго же другой, по прямому направленію, было мѣры около 1 аршина 6 вершковъ больше противу роста человѣка. Для сего, между спиною и полами шинели въ низу вставляется съ каждой стороны клинъ, соотвѣтственныхъ размѣровъ. Борты прямые съ 6 суконными пуговицами, въ одинъ рядъ, но пуговицы посажены такъ, чтобы послѣдняя къ низу приходилась противъ нижней части живота. Обрѣзъ лѣваго борта пристегивается къ правому посредствомъ двухъ крючковъ, въ верхнемъ углу и противъ таліи. Отъ нижняго крючка и далѣе до низу, борты полъ срѣзаны не прямо въ низъ, а съ напускомъ на искось, для того, чтобы полы, больше заходились одна на другую. Подкладка въ рукавахъ и подъ боками таліи доходящая до нижней пуговицы. Рукава дѣлаются столь широкими, чтобы свободно надѣвались на полушубокъ, а длиною равнялись съ вторымъ составомъ большаго пальца. Обшляга шинели выкраиваются кругомъ равно и ширины имѣютъ 4 вершка. Воротникъ отложной, подбитый тѣмъ же сукномъ. Высота онаго такова чтобы, бывъ поднятъ, онъ съ зади доходилъ въ плошь до нижняго края каски или кивера, немѣшая однакожъ надѣвать таковой; съ переди же съ обѣихъ сторонъ воротникъ сей нѣсколько разширяется и накрываетъ нижнюю часть лица. Длица же воротника сего такова, чтобы передніе поднятые края сходились на лице. Нижняя половина воротника оставщаяся не подвижною, застегивается спереди на три крючка. Для того, чтобы лежать плотно на шеѣ и ненапирать на затылокъ, воротникъ имѣетъ покрой не прямой а нѣсколько закругченный; при чемъ и передніе концы онаго срѣзываются не прямо, а также закругченными; складки: въ спинѣ шинели дѣлаются четыре складки, пришитыя на глухо, на 1/2 вершка ниже воротника, а даже свободно распускающіяся. Для стягиванія шинели, когда оная надѣвается въ рукава нашиваются изъ внутри, на высотѣ таліи на складкахъ коихъ здѣсь образуется болѣе, суконныя или тесемочныя гайки, которыя и стягиваются продѣтою въ оныхъ тесьмою. Съ наружи сборки сіи застегиваются перемычкою изъ двойнаго сукна, на двѣ пуговицы, посаженныя противъ таліи по обоимъ краямъ спинки, гдѣ для крѣпости нашиваются клапоны, шириною въ 1/2 вершка, а длиною въ 4 вершка. Перемычка имѣетъ съ каждаго конца по двѣ прорѣзныхъ петли, для застегиванія на ту или на другую, смотря потому, надѣта ли шинель на кафтанъ либо на полушубокъ. Карманы имѣются по одному въ каждой полѣ, съ продольными отверстіями, прорѣзанными вершка на три впереди боковыхъ швовъ спинки и на той высотѣ, гдѣ кончаются клапаны задней перемычки. Отверетсія сіи закрываются клапонами, шириною въ полъ вершка, а длиною въ пять, которыя застегиваются по срединѣ одною пуговичкою. На шинель отпускается сукна сѣраго 4 аршина 3 верш. и холста на подкладку и карманы 5 аршинъ.

б) *Шаровары*, темно зеленнаго сукна сшиваются изъ двухъ половинокъ; вверху, спереди и сзади имѣются складки, каждая шириною въ 5/8 вершка, которыя пришиваются къ поясу, шириною спереди 2, а сзади 1/2 вершка. Спереди шаровары имѣютъ разрѣзъ отъ 4 до 5 верш, смотря по росту человѣка. По лѣвой половинѣ просѣкаются три петли, одна надъ другой, а на правой пришиваются три костяныя пуговицы. Сзади имѣются два суконныя запряжника шириною въ одинъ вершокъ на холстинной подкладкѣ. Въ боковыхъ швахъ шароваръ, на 1 вершокъ ниже пояса имѣются карманы, прикрытые клапонами, длиною 5 верш. Для подтяжекъ пришиваются сзади и спереди по двѣ костяныя пуговицы. Подкладка холщевая. На шаровары отпускается сукна 1 арш. 10 верш. и холста подкладочнаго 7 арш. 8 верш.

г) *Рукавицы*, темнозеленнаго сукна безъ выпушекъ и безъ подкладки, длина 5 верш. съ ушивкою на краю на 1/8 вершка; шьются столь свободно, чтобы могли просторно надѣваться на руки. Сукна на рукавицы отпускается 2 1/2 вершка.

д) *Галстукъ*, чернаго сукна, на холщевой подкладкѣ, ширина 2 верш., длина по толщинѣ шеи, застегивается съ зади двумя желѣзными крючками и таковыми же петлями съ права на лѣво. Съ переди, къ нижнему краю, пришивается изъ того же сукна, безъ подкладки манишка длиною 2 5/8 вершк, шириною вверху 3 вершка, а внизу 2 1/2 вершка. Сукна на галстукъ съ манишкою отпускается 1 вершокъ и холста подкладочнаго 1 вершокъ.

е) *Рубашка* изъ холста; воротникъ вышинѣ 1 1/2 вершка, имѣетъ разрѣзъ по срединѣ шеи, спереди воротника у нижнихъ краевъ, прорѣзываются двѣ петели, для завязыванія рубашки тесемками. Холста отпускается на каждую рубаху 6 арш. 12 верш., холстъ долженъ имѣть ширины никакъ немѣнѣе 8 вершковъ, имѣющій же 9, 10, 11, 12 и 13 вершковъ принимается за 8 вершковый, а 14, 15 и 16 вершковый приводится въ указанную 8 верщковую ширину; за симъ 16 вершковаго отпускается на рубаху 3 аршина 6 верш.

ж) *Ранецъ*. Сѣраго крестьянскаго сукна, на подкладочномъ холстѣ, кроится изъ трехъ частей, изъ коихъ одна длиною въ 1 арш. 3 верш., шириною 8 1/2 верш., а двѣ части составляющіе бока ранца, выкраиваются овально, каждая длиною въ 6 1/2 верш., шириною по срединѣ въ 2 3/8 вершка. Сшитый изъ этихъ трехъ частей ранецъ имѣетъ длины съ застегнутою крышкою 8 1/2 верш. ширины съ боками 10 1/2 верш. На крышкѣ въ низу прорѣзываются три петели, изъ коихъ двѣ на 1/2 верш. отъ боковъ и на 1/8 вер. отъ низа, а третья между ними по срединѣ; на эти петели застегиваются три суконныя пуговицы, пришитыя на ранцѣ. Къ ранцу сзади пришиваются двѣ подтяжки, сшитые изъ того же сукна на подкладкѣ, каждая длиною въ 1 1/4 аршина шириною въ 1 1/4 верш.; снизу ранца, вмѣстѣ желѣзныхъ крючковъ, пришиваются два деревянные костылька. Сукно на ранецъ отпускается указанной ширины 9 вершк. и холста подкладочнаго 1 аршинъ 12 вершковъ.

Еслибы въ продолженіи контрактнаго времени, произошло измѣненіе въ образцахъ, то принявшій на себя постройку вещей долженъ исполнить это безъ отговорочно, нетребуя никакого вознагражденія, въ такомъ только случаѣ, если измѣненіе это не будетъ требовать излишнихъ матеріаловъ противъ прежняго расчета. Шитье рекрутскихъ вещей должно быть производимо прочно хорошими нитками и чтобы вещи имѣли надлежащій размѣръ.

XI. Сказанное обмундированіе должно быть строено, кромѣ рубахъ, рукавицъ и ранцевъ на три роста людей, на большой въ 2 арш. 9 верш, средній 2 арш. 6 верш. и малый 2 арш. 4 верш., по соразмѣрности, такъ, чтобы изъ 100 обмундурованій было: на большой ростъ 13, на средній 50 и на малый 37. Рубахи же и рукавицы дѣлать на два роста, большой и средній, по ровному числу, а ранцы на всѣ росты одной величины.

XII. Подрядчику, если онъ пожелаетъ, можетъ быть выдана въ задатокъ третья часть подрядной сумы, подъ особый залогъ рубль за рубль.

Задаточныя деньги должны вычитаться у подрядчика при каждой выдачи ему денегъ за поставленныя по договору матеріялы или шитыя вещи въ той соразмѣрности въ какой онъ получитъ задатокъ, то еегь если подрядчикъ получитъ въ задатокъ 1/3 подрядной сумы, то должно вычитать у него 2/3 выданныхъ ему денегъ; если четвертую часть, то 1/4, и такъ далѣе. Помѣрѣ удержанія денегъ будутъ освобождаться и залоги, подъ задаточные деньги представленныя, если небудетъ въ виду явной неисправности подрядчика; но во всякомъ случаѣ, неудержанные задатки должны быть обезпечены залогомъ рубль за рубль.

XIII. Наемъ помѣщеній для швальни, въ которой подрядчикъ будетъ производить работу, равно перевозка матеріаловъ какъ изъ Коммисіи въ швальню такъ изъ оной обратно построенной одежды, зависитъ отъ подрядчика, который въ цѣнахъ своихъ на поставку вещей, долженъ расчитывать расходъ и поясненную надобность.

XIV. Нанимаемыя подрядчикомъ швальни на все время производства въ нихъ работъ, независимо надзора за оными подрядчика, будутъ состоять подъ постояннымъ наблюденіемъ Коммисіи для отстраненія могущихъ произойти злоупотребленій въ перемѣнѣ казенныхъ матеріаловъ и для наблюденія за прочностію производимыхъ работъ, особенно внутреннихъ, которыя при освидѣтельствованіи сшитой вещи немогутъ быть разсматриваемы во всей подробности. Для чего подрядчикъ объязанъ приступленіи къ работамъ объявить о времени въ которое онъ начнетъ и окончитъ ежедневныя работы потому, чтобы согласно таковому назначенію, наблюдающій за швальнями могъ явиться въ оныя, для присанной надобности: безъ бытности же наблюдающаго швальни должны, оставаться запечатыю, и вовремя непроизводства работъ входъ въ нихъ запрещается, какъ подрядчику такъ и рабочимъ.

XV. Для отклоненія могущихъ возникнуть споровъ и недоразуменій съ подрядчикомъ всѣ матеріалы опредѣленные, на рекрутскую одежду, будутъ разскраиваться при Коммисіи посредствомъ ея портныхъ, согласно размѣру одежды и формы ея; для чего и мочка суконъ будетъ производиться, на законномъ основаніи также подъ наблюденіемъ Коммисіи, ея служителями; а за тѣмъ подрядчикъ будетъ получать отъ Коммисіи выкроенные матеріалы изъ которыхъ и долженъ только шить вещи по образцамъ.

XVI. Принимаемыя подрядчикомъ въ мастерскіе матеріалы, до завоза построенной изъ нихъ одежды въ магазины Коммисіи, объязанъ подрядчикъ обезпечить, по стоимости вещей, узаконеннымъ залогомъ рубль за рубль, который не освобождается до пріема сшитой одежды въ магазины Коммисіи.

XVII. Порядокъ сдачи заготовленныхъ предмѣтовъ и шитыхъ рекрутскихъ вещей опредѣляется слѣдующій: а) исполненіе поставки считается со дня предъявленія вещей къ сдачѣ; для чего подрядчикъ самъ или чрезъ повѣреннаго, предъ завозомъ ихъ въ Коммисію подаетъ письменное объявленіе о томъ, въ какомъ количествѣ и какія именно матеріалы и шитыя рекрутскія вещи представляетъ къ сдачѣ; б) Коммисія, въ тотъ же день назначаетъ пріемщика, а поставщика снабжаетъ билетомъ съ показаніемъ въ ономъ изъ объявленія поставщика количества матеріаловъ или шитыхъ вещей. По билету сему, Смотритель магазиновъ пропускаетъ вещи на коммисаріятскій дворъ. в) пріемщикъ исполняетъ объязанность свою по долгу присяги. При смотрѣніи и опредѣленіи доброты вещей равно и прочности шитья вещей, онъ руководствуется выданными ему образцами. Относительно же опредѣленія мѣры холстовъ и суконъ, поставщику предоставляется право требовать, чтобы оные мѣрились на аршинѣ или на десяти аршинной столъ; г) пріемщикъ объязанъ производить пріемъ, безъ всякого замедленія съ 8 часовъ утра до 3 часовъ по полудни; пріемъ не производится только въ одни воскресные и праздничные дни; д) по пріемѣ щей, пріемщикъ каждый день отмѣчаетъ на выданномъ Коммисіею поставщику билетъ: сколько именно вещей приняго и сколько забраковано. По окончаніи пріема, по билету пріемщикъ подписываетъ оный: е) принятыя вещи равно и шитое рекрутское обмундированіе, въ самый день пріема оныхъ, свидѣтельствуется особо наряженною Коммисію, которая о произведенномъ свидѣтельствѣ составляетъ надлежащіе акты. По произведеніи свидѣтельства, къ принятымъ вещамъ прилагаются красныя штемпеля Коммисаріатской Коммисіи и Управленія Брестъ-Литовскаго Коменданта; а за тѣмъ, вещи переносятся изъ завознаго двора въ сортовой магазинъ. Если при свидѣтельствѣ вещей принятыхъ пріемщикомъ, какая либо часть окажется не сходною съ образцомъ, то забракованныя вещи немедленно возвращаются подрядчику и съ Коммисаріатскаго двора вывозятся, если поставщикъ не предъвитъ спора о годности ихъ. Представленіе забракованныхъ вещей считается какъ бы несуществовавшимъ; ж) поставщикъ не довольный браковкою вещей, имѣетъ право образцы забракованныхъ вещей, съ приложеніемъ къ нимъ своей печати и ярлыка свидѣтельствовавшихъ лицъ, представить чрезъ почту или по стафетѣ, на счетъ виновныхъ, на разсмотреніе Канцеляріи Намѣстника Царства Польскаго. На ярлыкѣ, который прилагается къ таковымъ образцамъ, объяснить подробно причины, по коихъ вещи забракованы. Жалобу ту поставщикъ обязанъ принести не далѣе 8 дневнаго срока, со дня браковки. За умысленное притѣсненіе подрядчика, обнаруженное слѣдствіемъ, виновные предаются военному суду; з) Поставщику строго запрещается имѣть съ пріемщикомъ противузаконныя сдѣлки, воспрещенныя статьями 1955, 1956 и 1958 тома X. св. зак. Гражд. изданія 1857 г.; за нарушеніе сего поставщикъ подвергается взысканію, опредѣленному статьями 1959, 1960, 1961 и 1962 того же X. тома; и) выданный Коммисіею поставщику, при завозѣ вещей, билетъ съ роспиской на ономъ пріемщика и съ засвидѣтельствованіемъ смотрителя магазиновъ и члена Коммисіи, тогда, когда будутъ освидѣтельствованы особою Коммисіею, служитъ поставщику квитанціею въ пріемѣ, и въ самый день свидѣтельства представляется имъ пріемщикомъ лично въ Брестъ-Литовскую Коммисію. За неисполненіе сего, а равно и за медленность, поставщику предоставляется право приносить жалобу Начальству, но недалѣе какъ въ теченіи восьми дневнаго срока: і) По предявленіи поставщикомъ и пріемщикомъ билета, Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія въ тотъ же день, и непозже какъ на слѣдующій день, даетъ пріемщику предписаніе о запискѣ принятыхъ вещей въ приходъ, и въ тоже время дѣлаетъ распоряженіе объ удовлетвореніи поставщика деньгами за принятыя вещи, непременно въ теченіи двухъ недѣль, со дня предъявленія билета. Если выдача денегъ будетъ промедлена болѣе двухъ недѣль со дня предявленія билета, то поставщикъ имѣетъ право требовать уплаты неустойки, на основаніи XXII. пункта сихъ условій; к) при освидѣтельствованіи особою наряженною Коммисіею, рекрутскихъ обмундурованій, подрядчикъ или его повѣренный долженъ не отлучно находиться, и въ случаѣ обнаруженія какой либо части вещей не сходными съ образцомъ или неисправными въ шитьѣ въ тоже время, обязанъ безъ прикословно исправить и переменить; л) подрядчикъ неисправнымъ считается, когда къ опредѣленнымъ срокамъ не представитъ для сдачи подряженныхъ матеріаловъ, или не построитъ рекрутскихъ вещей; а равно, когда окажется въ построенныхъ обмундурованіяхъ несходность съ образцами, при освидѣтельствованіи вещей особою Коммисіею и уже, по одобрѣніи оныхъ этою Коммисіею, считается окончательный срокъ поставки.

XVIII. Въ обезпеченіе исправнаго подряда опредѣляются залоги въ наличныхъ деньгахъ и билетахъ банковыхъ и другихъ кредитныхъ установленій, закономъ въ принятію въ залогъ дозволенныхъ, на 15% подрядной суммы. Залоги эти остаются въ казнѣ до совершеннаго окончанія подряда.

XIX. Въ случаѣ неисправной поставки, на опредѣленные сроки, вещей или посройки обмундированія, Коммисія будетъ имѣть право первые искупить и на постройку послѣднихъ нанять другихъ мастеровъ, на счетъ подрядчика.

XX. При неисправности подрядчика, взысчется съ имѣнія его и съ представленныхъ имъ залоговъ: а) штрафъ по полупроценту на мѣсяцъ съ той суммы, коей стоили по договорной цѣнѣ просроченные поставкою вещи; б) Полученныя въ задатокъ деньги, сколько въ долгу на подрядчикѣ останется; в) Дѣйствительный казенный убытокъ отъ передачи на его счетъ быть могущій, по сравненію съ цѣнами подрядчика и г) Согласно выпискѣ изъ журнала Военнаго Совѣта 30 Апрѣля 1846 года, проценты на всю слѣдующую казнѣ сумму начиная ихъ чрезъ мѣсяцъ со дня объявленія отвѣтчику или его законно уполномоченному окончательнаго расчета, по день платежа. Врочемъ, когда цѣны по коихъ произведена будетъ покупка вещей и постройка обмундированія на счетъ подрядчика не будутъ превышать подрядныхъ въ контрактѣ цѣнъ, то всякое по сему случаю сбереженіе предоставляется въ пользу казны.

XXI. Въ случаѣ какой либо претенсіи со стороны подрядчика, всѣ споры должны быть рѣшаемы, на основаніи рускихъ законовъ дѣйствующихъ въ Имперіи; что однакоже не лишаетъ подрядчика права, въ случаѣ надобности, обращаться съ рпосьбами къ Господину Намѣстнику въ Царствѣ Польскомъ, въ канцеляріи сего Намѣстника, или къ непосредственному Начальству Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи.

XXII. Казна платитъ подрядчику неустойку въ слѣдующихъ случаяхъ: а) Если подрядчикъ, заключивъ контрактъ и представивъ узаконенные залоги подъ задатки, не получитъ задаточныхъ денегъ, въ теченіи двухъ недѣль со дня представленія залога, то получаетъ въ неустойку по одному проценту за каждый слѣдующій за тѣмъ мѣсяцъ, на ту сумму, которая не была ему выдана; б) Если казна просрочитъ уплату денегъ, слѣдующихъ подрядчику по контракту за поставленныя вещи, болѣе двухъ недѣль, со дня предъявленія билета о принятыхъ вещахъ, то за каждый слѣдующій за тѣмъ мѣсяцъ, платитъ подрядчику въ неустойку по одному проценту съ невыданной ему своевременно суммы; в) Неустойка отъ казны расчитывается по числу просрочныхъ дней полагая мѣсяцъ въ 30 дней.

XXIII. Платежъ за поставленныя вещи будетъ производимъ изъ Брестъ-Литовской Коммисіи.

XXIV. Еслибы до совершеннаго исполненія подряда постигла подрядчика смерть въ такомъ случаѣ, наслѣдники его или залогодатели, по всѣмъ статьямъ, объязаны исполнить оный.

XXV. По окончаніи поставки вещей составляется расчетъ и выдается въ копіи подрядчику, который обязанъ, не далѣе шести недѣль подписать на ономъ согласіе свое или неудовольствіе. По истеченіи сего срока, никакія возраженія на расчетъ не пріемлются.

XXVI. Контрактъ по неизвѣстности сколько будетъ слѣдовать подрядчику денегъ за поставленныя имъ вещи, будетъ написанъ на гербовой бумагѣ одно-рублеваго достоинства; а деньги за бумагу на контрактъ будутъ удержаны съ подрядчика.

XXVII. Контрактъ съ обѣихъ сторонъ, т. с., какъ казны, такъ и подрядчика, долженъ быть соблюдаемъ свято и не нарушимо.

XXVIII. Во всѣхъ случаяхъ, здѣсь непоименованныхъ руководствоваться общими правилами, опредѣленными въ сводѣ военныхъ постановленій и соотвѣтствующими имъ законами гражданскими, сколько эти послѣдніе, по свойству подрядовъ военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла, приличны быть могутъ.

Управляющій Коммисіею, Полковникъ, Бушенъ.

Членъ Коммисіи, Коллежскій Совѣтникъ, Червиньскій.

(N. D. 2968) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

Въ присутствіи Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи, 11 и 15 числъ будущаго Іюня мѣсяца, будутъ производиться торги, на постройку при Ломжинскомъ Военномъ Госпиталѣ новаго деревяннаго ледника, длиною и шириною по 17, а высотою стѣнъ надъ землею 7 футовъ.

Кромѣ изустныхъ торговъ, допускается присылка запечатанныхъ объявленій, съ цѣнами и залогомъ примѣрно въ 100 руб. но съ тѣмъ, чтобы объявленія эти, получены были въ Коммисіи отнюдь не позже 1 часа по полудни въ день переторжки.

Планъ, смѣты и условія, согласно которыхъ будетъ строится ледникъ, желающіе могутъ видѣть въ Коммисіи ежедневно, кромѣ дней по присутственныхъ.

Брестъ-Литовскъ 25 Мая 1862 г.

Управляющій Коммисіею, Полковникъ, Бушенъ.

(N. D. 2964) *Naczelnik Powiatu Rawskiego.*

W skutek odezwy Zarządu Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego z dnia 14 (26) Maja r. b. Nr. 7810, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 2 po południu w biurze Powiatu tutejszego w mieście Rawie odbywać się będzie publiczna in minus przez deklaracje opieczętowane licytacja na entrepryzę reperacji domu Pocztowego w mieście Tomaszowie Rawskim, poczynając od sumy rs. 625 kop. 30, zatwierdzonym przez radę ogólną budowniczą anszlagiem objętej.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o powyższą entrepryzę, winien złożyć w miejscu i terminie powyż wymienionym, deklarację podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, lakiem dobrze zapieczętowaną, nie później jak na pół godziny przed godziną do licytacji wyznaczoną, gdyż później złożone i nie podług formy napisane przyjęte nie będą.

Do deklaracji takiej bez żadnych przekreśleń, poprawek i skrobań napisać się winnej, dołączony być ma kwit którejkolwiek Kasy Rządowej, na złożone do obecnej licytacji vadium rs. 63, lub w gotowiźnie, w papierach rządowych kurs w kraju mających, lub w monecie brzęczącej, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone będzie, utrzymującego się zaś na kaucją użyte zostanie.

Warunki do tej entrepryzy w biurze Naczelnika Powiatu Rawskiego w godzinach służbowych przejrzane mogą być, jak również w biurze Zarządu Okręgu Pocztowego w Warszawie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 21 Maja (2 Czerwca) r. b. Nr. 8511, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się entrepryzy reperacji domu pocztowego w mieście Tomaszowie Rawskim, za sumę rs N. (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom jakie są objęte warunkami licytacyjnemi.

Kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. 63 składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do miejsca N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać imie i nazwisko.)

Rawa d. 21 Marca (2 Czerwca) 1862 r.

(1) Dobrowolski.

(N. D. 2857) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego w dniu 14 (26) Czerwca b. r. od godziny 8 do 11 z rana, odbywać się będzie in minus licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji na entrepryzę reperacji kościoła i osztachetowanie cmentarza kościelnego vl. w mieście Uchaniach od sumy anszlagowej rs. 964 kop. 77 1/2, każdy zatem mający chęć podjęcia się tej entrepryzy obowiązany w miejscu i czasie oznaczonym złożyć swą deklarację podług niżej zamieszczonego wzoru spisaną, przy dołączeniu vadium 1/4 części sumy anszlagowej w ilości rs. 241 kop. 77 w gotowiźnie lub listach zastawnych, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone zostanie, o innych warunkach w każdem czasie wyjąwszy świąt w biurze Naczelnika Powiatu wiadomośś powziąść można.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 16 (28) Maja 1862 r. Nr. 8163, podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się entrepryzy reperacji kościoła, osztachetowania cmentarza kościelnego vl w m. Uchaniach podług planu i anszlagu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, podaniem 11 (23) Stycznia 1862 r. zatwierdzonego za sumę (tu wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Vadiun w gotowiźnie lub listach zastawnych w ilości rs. 241 kop. 19 1/4 wyraźniej rubli srebrem dwieście czterdzieści jeden kopiejek dziewiętnaście i jedna czwarta składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie takowego na mój koszt przez pocztę N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem N. dnia N. mca N. r. 1862.

(podpisać wyraźnie imię i nązwisko)

Hrubieszów d. 16 (28) Maja 1862 r.

B. Machnicki.

(N. D. 2858) *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomomości, że w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. od godziny 10ej z rana do godziny 6ej po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje.

a) Na restaurację plebanii we wsi Sukowie od sumy rs. 577 kop. 53.

b) Na budowę domu dla sług kościelnych tamże od sumy rs. 403 kop 7, łącznie rs. 979 kop. 10.

Mający więc chęć podjęcia tej entrepryzy zechcą w miejscu i czasie oznaczonym wyżej nadesłać lub osobiście złożyć opieczętowane deklaraeje podług wzoru poniżej zamieszczonego na papierze stemplowym ceny kop. 7 1/2 czysto, wyraźnie i bez skrobania napisany z dołączeniem do nich kwitu najbliższej kasy Skarbowej na złożone vadium w ilości rs. 98, które przez składających osobiście deklarację, może być gotowizną złożone

Plany i anszlagi oraz warunki licytacyjne każdego czasu wolne są do przejrzenia w biurze Naczelnika Powiatu wyjąwszy dni świąteczne.

Krasnystaw dnia 18 (30) Maja 1862 r.

Dziewulski.

Wzór do deklaracji.

W skutku obwieszczenia Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego z d. 18 (30) Maja r. b. N. 8386, deklaruję się niniejszem dopełnić entrepryzę restauracji plebanii we wsi Suchowie i budowy domu dla sług kościelnych tamże za sumę rubli srebrem a to podług planu i anszlagu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonych, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, kwit kasy Powiatu N. na złożone vadium-w sumie rs. 98 załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, stałe moje zamieszkanie jest N. piłem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(podpisać imie i nazwisko).

(N. D. 2877) *Naczelnik Powiatu Opoczyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 8 (20) Czerwca r. b. w biórze Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego odbywać się będzie publiczna in minus przez opieczętowane deklarację licytacja na podjęcie się entrepryzy wyreperowania 4ch studzien w m. Opocznie istniejących, na którą koszta są zawierdzone w sumie rs. 2107 kop. 83 1/2, wyraźnie rubli dwa tysiące sto siedm, kopiejek ośmdziesiąt trzy i pół, po strąceniu jednak z takowej kwoty rs. 1052 kop. 37 1/2, wyraźnie rubli srebrem tysiąc pięćdziesiąt dwa, kopiejek trzydzieści siedm i pół, która z mocy reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. Nr. 23,297/36,875, i zatwierdzonego anszlagu wypłacony zostanie fabryce machin Andrzeja hr. Zamojskiego i współki za dostawę i urządzenie jednej pompy ssąco tłoczącej a 4ch z mechanizmem ssącym, vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 105, kop. 50 które nieutrzymującemu się powrócone będzie, zaś utrzymującego się przy entrepryzie pozostanie do skompletowania go na kaucją.

Deklaracje wyraźnie, nieskrobane, ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, wedle poniżej zamieszczonego wzoru napisane lakiem opieczętowane i do własnych rąk Naczelnika Powiatu adresowane, przyjmowane będą do chwili na pół godziny przed rozpoczęciem licytacji, później złożone lub nie podług wzoru napisane przyjęte nie będą.

Bliższe warunki tej entrepryzy przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w biórze Naczelnika Powiatu w mieście Opocznie.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego z d. 28 Maja 1862 r. Nr. 6370, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć entrepryzy wyreperowania 4ch studzien w m. Opocznie istniejących za sumę (tu wypisać wyraźnie literami za jaką podejmuje się entrepryzy) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, zaświadczenie kasy N. na złożone vadium rs. 105 kop. 50, wynoszące dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę (lub o którego wrazie nieutrzymania się odesłanie pocztą do N. na mój koszt upraszam) stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia N. Mca N. 1862 r.

(podpis wyraźny z imienia i nazwiska)

Opoczno d. 3 (15) Kwietnia 1862 r.

Leśkiewicz.

(N. D. 2962) *Zarządzający Zakładami Górniczemi Oddziału Panki.*

Na zasadzie upoważnienia Wydziału Górnictwa z d. 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. N. 1547 Zarządzający Zakładami Górniczemi Oddziału Panki o mil 4 od Częstochowy położonemi, podaje do wiadomości że w biurze jego w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. odbywać się będą trzy licytacje przez deklaracje opieczętowane od cen in minus a mianowicie:

1. O godzinie 10 przed południem na dostawę materjałów pomocniczych jako to: łoju, świec, smoły i t. p. do magazynu w Pankach.

2. O godzinie 2 po południu na wywoz z magazynu w Pankachj wyrobów żelaznych jako to: lań naczyń emaljowanych, rur żelaznych, żelaza kutego, i t. p. do składu Głównego żelaza lub fabryki machin na Solcu w Warszawie.

3. O godzinie 4 po południu na dowozy materjałów produkcyjnych jakoto: węgli drzewnych, rudy żelaznej drzewa i t. p. przez ciąg r. 1863.

Warunki do tych licytacji przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy dni świątecznych w biurze Zarządzającego Oddziałem Panki i w Warszawie w Wydziale Górnictwa.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany złożyć do kasy oddziału Panki lub składu głównego żelaza w Warszawie vadium.

Do 1 licytacji rs. 25 i na koszta licytacyjne rs. 5.

Do 2 licytacji rs. 400 i na koszta licytacyjne rs. 15.

Do 3 licytacyji rs. 500 i na koszta licytacyjne rs. 15, oraz podać deklaracją na papierze stemplowym ceny kop. 15 wedle następującego wzoru:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządzającego Oddziałem Panki z dnia 8 (20) Maja r. b. N. 338 podaję niniejszą deklarację że podejmuję się w roku 1863 dostawy materjałów pomocniczych lub przewozu wyrobów z magazynuw Pankach do Warszawy, albo też dowozu materjałow produkcyjnych odstępując od cen podanych do licytacyji procent, wpisać procent liczbą i literami, poddając się wszelkim obowiązkom oraz zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym, zrozumianym i podpisanym.

Kwit kasy N. na złożone vadium załączam który w razie nieutrzymania się na licytacji sam lub przez osobę przez siebie upoważnioną odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji pocztowej N. położone, jeżeli w Warszawie wymienić Ner domu i ulicę.

Pisałem w N. dnia.....mca... 1862 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Takie tylko deklaracje bez żadnych zamazywań skrobań i przekreślań przyjmowane będą i złożone być winny na pół godziny przed rozpoczęciem licytacji.

Panki d. 8 (20) Maja 1862 r.

Dębski.

(N. D. 3000) *Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 6 (18) Lipca 1862 r. o godzinie 4 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu, przed W. Jezierskim Asesorem wspomnionego Trybunału przystąpi się do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości na popieranie Antoniego Skorczyńskiego kotlarza w mieście Turku zamieszkałego, mającego za Obrońcę podpisanego Patrona w Kaliszu zamieszkałego, na sprzedaż wystawionych, a do spadku po Antoninie z Lewickich Skorczyńskiej której pomiędzy innemi są spadkobiercami małoletnie jej dzieci tojest: Aniela Felicjana i Seweryn rodzeństwo Skorczyńscy mający opiekunem głównym ojca swego Antoniego Skorczyńskiego i opiekuna przydanego Fryderyka Betcher w mieście Turku zamieszkałych, należących, w następnych trzech oddziałach a mianowicie:

Oddział I Dom frontowy z tylnemi zabudowaniami, ogrodem w mieście Turku w ulicy Rynek pod N. 126 położony, w takim stanie jak obecnie się znajduje i jak taksą jest opisany.

Oddział II. Dom frontowy z tylnemi zabudowaniami, z placem na którym stoi przyległym ogrodem położony także w mieście Turku przy ulicy Kolskiej pod N. 26.

Oddział III. Jedna kwarta roli na teritorjum miasta Turku położona, oraz stodoła drewniana tamże istniejąca.

Licytacja Oddziału I. od sumy rs. 650, Oddziału II. od sumy rs. 400 a Oddziału III od sumy rs. 305 jako szacunku taksą wynalezionego rozpocznie się.

Vadium ma być złożone do Oddziału I i II po rs. 150 a do Oddziału III rs. 100 w gotowiźnie dalsze warunki licytacji i sprzedaży mogą być przejrzane w biurze Pisarza Trybunału i u podpisanego jako sprzedażą dyrygującego.

Kalisz d. 23 Maja (4 Czerwca) 1862 r.

Franciszek Modrzejewski.

(N. D. 2999) *Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Po odbytem w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. przygotowawczem przysądzeniu, gdy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 15 (27) Maja t. r. godzinę 4 z południa oznaczony spełzł bezskutecznie, zatem podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 8 (20) Czerwca r. b. o godzinie 4 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu przed W. Jezierskim Asesorem wspomnionego Trybunału przystąpi się do stanowczego przysądzenia nieruchomości na popieranie Joanny z Kreutzbergów, Leopolda Szpigielżony w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniącej w wsi Kamienicy Polskiej Ogu Częstochowskim zamieszkałej, mającej za swego Obrońcę Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego na sprzedaż wystawioną a do spadku po Lejzerze Kreitzberg i synie jego Izraelu-Judji 2 imion Kreutzberg należących w następnych III oddziałach a mianowicie:

Oddział I. Nieruchomość we wsi Fabrycznej Kamienica Polska pod N. 32 położona z domu mieszkalnego murowanego o parterze i innych zabudowaniach tak gospodarskich jako też fabrycznych domku małego N. 39 z drzewa wystawionego, tudzież z dwóch działów po m. 15 czyli ogółem z m. 30 gruntu ornego z placów pod zabudowaniami, podwórza, ogrodu, roli ornej, łąki i kawałka lasu składająca się w takim stanie jak obecnie się znajduje i jak taksą jest opisana.

Oddział II. Dom pod N. 355 w mieście Częstochowie położony masiv murowany o parterze i piętrze z zabudowaniami tylnemi z drzewa wystawionemi z podwórzem i placem na którym stoi.

Oddział III. Ławka w bóżnicy w mieście Częstochowie po Lejzerze Kreutzberg pozostała.

Licytacja oddziału I. od sumy rs, 2836 k. 50, zaś oddziału II. od sumy rs 1691, a oddziału III. od sumy rs. 210 jako szacunku taksą wynalezionego rozpocznie się.

Vadium ma być złożone do oddziału I. rs. 450 do oddziału II. rs. 300 a do oddziału III rs. 25 w gotowiźnie, dalsze warunki licytacji i sprzedaży przejrzane być mogą w biórze Pisarza Trybunału i u podpisanego jako sprzedażą dyrygującego.

Kalisz d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r.

Franciszek Modrzejewski.

(N. D. 2989) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Teodora Maltze obywatela, właściciela dóbr Piączyna i Nowejwsi, w tychże dobrach Okręgu i Gubernii Płockiej zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu u Klemensa-Leopolda Domaszewskiego Patrona przy Trybunale w Płocku zamieszkałego obrane mającego, który to Patron zarazem popieraniem przymuszonej sprzedaży nieruchomości poniżej opisanych trudnić się będzie, w egzekucji Sądowej przeciwko Ludwikowi Maltze właścicielowi nieruchomości w m. Płocku sytuowanych, dawniej w Płocku, a obecnie w mieście Okręgowem Marjampolu Gubernii Augustowskiej zamieszkałemu, zamieszkanie prawne u Jana Swidwińskiego urzędnika Sądu Kryminalnego w Płocku zamieszkałego obrane mającemu, z mocy prawnych tytułów rozporządzonej, aktem Komornika Machczyńskiego w d. 24 Września (6 Października) 1859 r. sporządzonym, zajętemi i zaaresztowanemi zostały, końcem publicznej przymuszonej sprzedaży w 2ch oddziałach, na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału odbywać się mającej, nieruchomości miejskie, a mianowicie: pod Nr. 257 1/2 czyli 258 lit. C. wraz z gruntem 6 pr. kwad. przy ulicy Tumskiej i Szerokiej i z placem pod N. 18, a pol. N. 495 przy ulicy Tumskiej i Więziennej, oraz nieruchomości pod N. 194 1/2 przy ulicy Królewieckiej, w m. Okręgowem, Powiatowem i Gubernialnem Płocku, w gminie Magistratu tegoż miasta, pod zakresem Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I. położone, do własności rzeczonego Ludwika Maltze należące, zaś z mocy aktu urzędowego daty 30 Listopada (12 Grudnia) 1857 r. w zastawnem posiadaniu Teodora Maltze na przeciąg lat 3 od daty aktu, w procencie od sumy rs. 30000 zostające, których opis szczegółowy jest następujący:

A. Oddział I. nieruchomość pod Nr. 257 1/2 czyli 258 lit. C. z placem 6 pr. kwadr. i placem pod Nr. 18, a policyjnie pod Nr. 495, przy ulicach: Tumskiej, Szerokiej i Więziennej sytuowana, styka się i graniczy na wschód słońca, z ulicą Tumską, na południe z ulicą Szeroką v. Nową, na zachód z nieruchomością Nr. 258 lit. A., Nr. 257 i placem Nr. 19, a policyjnie Nr. 496, zaś na północ z ulicą Więzienną, wewnętrznie żadną obcą własnością nie przecięta, i z wszystkich powyższych numerów jedną całość stanowiąca, na której egzystują budowle, a wszczególności: 1. Dom narożny frontem do ulicy Szerokiej v. Nowej, a bokiem do ulicy Tumskiej z facjatą, masiv murowany, parterowy, połączony z oficyną piętrową od ulicy Tumskiej, także z cegły palonej na wapno murowaną, główny dom nad okapem, blachą, a powyżej dachówką, jak równie oficyna cała dachówką pokryta; dom ten z oficyną łącznie obejmuje lokale, z których na parterze po lewej stronie mieszkanie zostaje w używaniu dożywotniem Ludwiki Maltze, która takowe na lat 4 od d. 12 (24) Czerwca 1859 r. wydzierżawiła Józefowi Borgoniemu, za cenę roczną rs. 60, zaś lokal po prawej stronie z sklepem do sprzedaży towarów, dzierżawi Izydor Paprocki z Warszawy do dnia 1 Lipca 1861 r., lecz obecnie przez dzierżawcę opuszczony pustkami stoi, dalszy lokal za sklepem połączony z lokalem parterowym oficyny, dzierżawi Antoni Bartold na lat 3, od d. 1 Lipca 1859 r., za cenę roczną rs. 90; lokal na piętrze oficyny łącznie z lokalem po nad głównym domem wszczycie znajdującym się, dzierżawi na przeciąg lat 6 od dnia 12 (24) Czerwca 1859 r. Jan Swidwiński, za cenę roczną rs. 37 kop. 50, który obecnie sposobem poddzierżawy zajmuje August Małowieski; dalsze zaś 2 pokoiki w końcu oficyny na piętrze z oddzielnym wchodem, należą do lokalu przez Bartolda zadzierżawionego; nadto lokal na poddaszu głównego domu po lewej stronie, dzierżawi na przeciąg 3 kwartałów Tomasz Szmigielski za rs. 15, do dnia 12 (24) Czerwca 1860 r.; zaś pokoik w facjacie przez nikogo nie jest zamieszkały. Pod głównym domem istnieje piwnica masiv z cegły murowana i sklepiona, o pięciu komorach; 2. studnia pomiędzy domem a pralnią z pompą drewnianą, prętem żelaznym i kolbą; 3. pralnia z cegły palonej na wapno murowana, dachówką pokryta; 4. kloaka z krzyżulcu deskami obita i pokryta; 5. drwalnia z drzewa krzyżulcu w słupy i deski dachówką pokryta; 6. drwalnia druga także z krzyżulcu deskami obita, dachówką pokryta; powyższe zabudowania i podwórko od zabudowań fabrycznych przedziela mur z cegły palonej, w pośrodku którego znajdują się drzwi okute, za tym zaś murem: 7. studnia z pompą jak powyższa, 8. dom do fabryki mydła parterowy, z cegły palonej na wapno murowany, dachówką pokryty, z piwnicami i czeluściami murowanemi, z dwoma fasami i kilsztokiem do wapna, z rozwalonemi kotlinami po wyłamanych kotłach, 9. kloaka z krzyżulcu deskami obita dachówką pokryta; 10. mur z cegły palonej z dużemi drzwiami przedzialający powyższe zabudoania fabryczne od następnych; 11. budynek drugi do wyrobu świec przeznaczony, połączony z różnemi śpichrzami, komorami i mieszkaniami, w trzech załamach z cegły palonej na wapno murowany, piętrowy z galerją w około na piętrze, z półdachem płaskim dachówką pokrytym; 12. chlewy w rogu z cegły palonej na wapno w półkole murowane, blachą żelazną pokryte; 13. kilfas drewniany w ziemię zapuszczony; 14. studnia z pompą jak powyższe; 15. spichrz z cegły palonej na wapno murowany dachówką pokryty; 16. stajenka i szopka również z cegły palonej na wapno murowana dachówką pokryta; 17. brama znacznej wielkości z cegły szlifowanej z wieżyczkami w stylu gotyckim, na wapno murowana, z drzwiami dwuskrzydłowemi dębowemi, stolarskiej roboty; 18. mur trzeci oddzielający podwórze i budowle od ogrodu, z cegły palonej na wapno murowany, u wierzchu ażurowo z gzymsem, znacznie uszkodzony, w którym są drzwi do ogrodu; 19. ogród czyli plac Nr. 18, a pol. Nr. 495 oznaczony, styka się z wyż opisanemi budowlami, ulicą Tumską, Więzienną i placem Nr. 19 czyli pol. Nr. 496 oznaczonym. Ogród ten z trzech stron opasany jest murem dosyć wysokim, który ze strony powyższych ulic, w razie potrzeby użyty być może za ścianę do wznieść się mogącego domu, gdyż w takowym wmurowane są futryny do okien, drzwi i bramy, w ogrodzie tym obecnie znajdują się drzewa owocowe i różne krzewy. W przybliżonej rozległości nieruchomości powyższe w gruncie klasy II, obejmują: 1) place pod budowlami około pr. 364, 2) trzy podwórka kamieniami polnemi wybrukowane około pr. 241; 3) ogród czyli plac Nr. 18, którego część pod powyższe budowle jest zajęta, wynosi około pr. 470, razem pr. 1075.

B. Oddział II. nieruchomość pod Nr. 194 1/2 przy ulicy Królewieckiej położona, styka się i graniczy na wschód słońca z placem Florjana Kwasieborskiego, na południe z ulicą Królewiecką, zaś na zachód i północ z placem Ludwika Cybulskiego, na tej egzystują budowle: 1. dom do fabrykacji oleju z spichrzami w półkwadrat, z cegły palonej na wapno murowany, piętrowy, dachówką pokryty; na parterze onego mieszczą się: stajnia, śpichrz, piwniczka, piec do wypalania wapna, izba duża z kołem i stępami, izba druga duża rafinieruią zwana z sionką, w której pokładzie zapuszczony jest w ziemię kocioł duży z lanego żelaza, oraz w murze sztaba żelazna utrzymująca dawniej jakiś przedmiot dziś wyjęty, dalej izba z kotliną po wyłamanym kotle parowym, izba do zacierania rzepaku bez pras z istniejącym tylko łubem, wałem, capami i osiami żelaznemi, na których są dwa kamienie młyńskie piaskowe, a przy tem koło obrotowe od maneżu drewniane z okuciem żelaznym; zaś na piętrze: pokoiki mieszkalne, śpichrz górny, sieczkarnia i izba do spuszczania rzepaku pod kamienie, 2. szopa czyli maneż przy powyższym domu przystawiona, z cegły palonej na wapno murowana, z półdachem płaskim, dachówką pokryta, w której ustawiony jest maneż z kołem i dyszlami, 3. spicherek z cegły palonej na wapno murowany, z półdachem płaskim, dachówką pokryty, 4. mur z cegły palonej na wapno murowany znacznej wysokości, w którym znajduje się brama z fórtką. Przestrzeń tej realności w gruncie kl. II. wynosi około pr. 300, z których 220, pr. pod budowlą, reszta zaś 80 pr. stanowi podwórze. Podług świadectwa kasy Powiatu Płockiego, z nieruchomości tych wszystkich rocznie opłaca się podatku Skarbowego rs. 48, kop. 31 1/2, zaś czynszu z placu Nr. 18 rs. 8 kop. 74. Akt zajęcia powyżej opisanych nieruchomości, pozostawiony został w kopiach: Naczelnikowi Powiatu Płockiego Bogumiłowi Rode na ręce Łukasza Góreckiego Pomocnika, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I. Adamowi Zalewskiemu na ręce jego własne, Prezydentowi m. Gubernialnego Płocka Antoniemu Boglewskiemu także na ręce jego własne, wszystkim zaś w d. 25 Września (7 Października) 1859 r. Następnie i na zadosyć uczynienie przepisom prawa, akt tegoż zajęcia wniesiony został do księgi wieczystej rzeczonych nieruchomości w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej w d. 16 (28) Marca 1860 r., zaś do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej w d. 29 Marca (10 Kwietnia) t. r. W dalszym zaś postępie zamierzonej sprzedaży, termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, za podstawę do tej sprzedaży ułożyć się mających, przeznacza się na audyencji Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej w miejscu zwykłych posiedzeń na d. 2 (14) Czerwca r. b. 1860 godzinę 10 z rana, druga zaś i trzecia publikacja tychże warunków, odbędzie się co dwa tygodnie kolejno po sobie idące. Wyciąg tego obwieszczenia wywieszonym dziś został na tablicy w sali audyencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz onego, wydanym jest Patronowi Domaszewskiemu, sprzedaż tę popierającemu.

Płock d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1860 r.

Michał Betley.

Po odbyciu w d. 30 Lipca (12 Sierpnia) 1860 r. przygotowawczego przysądzenia tych nieruchomości termin do stanowczej ich sprzedaży oznaczonym był na d. 27 Września (9 Października) t. r. lecz że spory wywieszone zostały do wyższej Instancji, termin ten niedoszedł do skutku, następnie spory usunięte zostały wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w d. 27 Września (9 Października) 1861 r. wydanym której nieruchomość w Płocku pod Nr. 18/495 położoną z pod zajęcia i sprzedaży wyłączył.

Wreszcie Trybunał tutejszy wyrokiem z dnia dzisiejszego nowy termin do stanowczej sprzedaży nieruchomości Nr. 257 1/2 czyli 258c oraz 194 1/2 oznaczonych, w Płocku leżących na d. 15 (27) Czerwca 1862 r. godzinę 10 z rana oznaczył w którym licytacja rozpocznie się.

Co do oddziału I. to jest: nieruchomości Nr. 257 1/2 czyli 258c od sumy rs. 3000.

Co do oddziału III. czyli nieruchomości Nr. 194 1/2 od sumy rs. 1000, przy przygotowawczem przysądzeniu najwyżej postąpionych, a oddział II. to jest: nieruchomości Nr. 18/495, niebędzie sprzedawaną.

Wywieszono na tablicy w sali audyencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz Leopoldowi Domaszewskiemu Patronowi sprzedaż popierającemu wydane.

Płock d. 25 Maja (6 Czerwca) 1862 r.

Michał Betley.

(N. D. 2988) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej.*

Wiadomo czynimy, iż na żądanie Apolinarego, Feliksa i Józefa Piechockich, na osadzie Zaremba w Okręgu Lipnoskim zamieszkałych, oraz Juljana Piechockiego żołnierza Pruskich Kanonierów, w Berlinie Państwie Pruskim konsystującego, zamieszkanie prawne u Ludwika Sniechowskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w M. Płocku z urzędowania swego zamieszkałego, obrane mających; z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej, wydanego ocznie w dniu 31 Grudnia 1859 (12 Stycznia) 1860 r. między Konstancją z Kautaków wpierw Jana Piechockiego żoną, dziś po Edwardzie Polle pozostałą wdową, obywatelką, działającą w imieniu własnem, oraz jaką opiekunką główną Emilii i Leokadji nieletnich córek z niegdy Janem Piechockim spłodzonych, w osadzie Zaremba do dóbr Sokołowa w Okręgu Lipnowskim położonych, należącej, zamieszkałą; *a.* 1) Apolinarym 2) Feliksem, Piechockiemi na osadzie Zaremba do dóbr Sokołowa należącej, w Okręgu Lipnoskim zamieszkałymi; 3) Juljanem Piechockim żołnierzem Pruskich Kanonierów w Berlinie konsystującym, 4) Teofilem Szrednickim obywatelem w Brudzeniu Okręgu Lipnoskim zamieszkałym, jako głównym opiekunem nieletnich Józefa i Marjana Piechockich, oraz kuratorem ad hoc nieletnich Emilii i Leokadji Piechockich; sprzedaną będzie przez publiczną licytacją w drodze działów, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej, przed W. Brozdowiczem Asesorem tegoż Trybunału delegowanym, osada młynarska Zaremba, łącznie z drugą osadą Foluszek zwaną, wieczysto-czynszowa, w granicach dóbr Sokołowo w Okręgu Lipnowskim, przy mieście Dobrzyniu nad Drwęcą leżąca, obecnie stanowiąca własność dzieci Jana i Agnieszki z Celmerowskich małżonków Piechockich: Apolinarego, Feliksa, Julijana, Józefa i Marjana Piechockich, z których ostatni dotąd jest małoletnim i ma za przydanego opiekuna księdza Ludwika Kamińskiego Proboszcza parafii Nowogród, tamże w Okręgu Lipnoskim zamieszkałego, i dzieci tegoż Jana Piechockiego w powtórnym małżeństwie z Konstancją z Kautaków Piechocką spłodzonych, to jest Emilii i Leokadji nieletnich Piechockich, których przydanym opiekunem jest Jan Brudnicki obywatel w Sokołowie, Okręgu Lipnoskim zamieszkały. Osada ta obejmuje prwierzchni roli żytniej morgów 65 prętów 270, łąk oddzielnych morg 15 pręt. 244, łąk polnych morg, 14 pręt: 99, ogrodów warzywnych morg, 6 pręt: 207, pastwiska prętów 195, boru morg 7, pręt: 242, wody morg 1 pręt: 8, w nieużytkach morg 15 pręt: 245, w ogóle morgów 128 prętów 10 miary nowo-polskiej. Ma w zabudowaniach: dom mieszkalny, stajnią, stodołę, kurniki, owczarnią, szpichrz, wozownią, wystawę, wychodek piekarnik, tartak, młyn i drugi młyn jagielnik, dwa domy komornicze, i w ogóle przez biegłych na rs. 22,484 kop. 70 jest oszacowana. Zresztą o gatunku ziemi, łąk, stanie budowli i innych szczegółach powziąść można bliższe objaśnienie z taksy biegłych, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożonej, a wyrokiem tegoż Trybunału z dnia 15 (27) Września roku bieżącego potwierdzonej. Pierwsza publikacja warunków ułożonych, za zasadę do sprzedaży powyżej opisanej osady, odbyła się w dniu dzisiejszym, termin zaś do drugiej publikacji, warunkow i zarazem do przygotowawczego przysądzenia, na dzień 8 (20) Grudnia 1860 r godzinę 3cią z południa jest oznaczony i w terminie tym licytacja osady młynarskiej Zaremba, łącznie z drugą osadą Foluszek zwaną od sumy rs. 22,484 kop. 70 rozpocznie się. Warunki za podstawę do tej sprzedaży będące, w każdym czasie mogą być przejrzane tak w kancelarji Pisarza Trybunału, jako też u Ludwika Sniechowskiego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Płock dnia 22 Października (3 Listopada) 1860 r.

Ludwik Rylski.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym drugiej publikacji warunków za zasadę do sprzedaży młyna Zaremba z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Lipnowskim położonego ułożonych, oraz przygotowawczego przysądzenia termin do stanowczej sprzedaży, na d. 9 (21) Października r. b. godzinę trzecią z południa wyznaczony został w którym licytacja od sumy rs. 22,484 kop. 70, jako szacunek przez biegłych ustanowionego rozpoczynać się będzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej.

Płock d. 19 (31) Maja 1862 r.

L. Rylski.

(N. D. 2990) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż na żądanie Karola Tłuchowskiego obywatela, we wsi Romatowie w Powiecie i Okręgu Mławskim Gubernii Płockiej zamieszkałego, od którego w obronie prawnej Leopold Klemens Domaszewski Patron Trybunału, w mieście Płocku z urzędowania swego zamieszkały staje, i popieraniem sprzedaży poniżej wyrażonej trudni się, w skutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej zapadłego dnia 7 (19) Czerwca 1855 r. pomiędzy tymże Karolem Tłuchowskim, jako sukcesorem po ojcu Błażeju, tudzież Marjannie i Marjanie siostrze i bracie Tłuchowskich, oraz po matce swej Teodozji z Chełmickich Tłuchowskiej, a współsukcesorami po Błażeju, Marjannie i Marjanie Tłuchowskich, oraz Teodozji z Chełmickich Tłuchowskiej to jest: 1) Augustynem Tłuchowskim Radcą Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w mieście Gubernialnem Płocku; 2) sukcesorami Tekli z Tłuchowskich Olszewskiej, a w szczególności Łukaszem Olszewskim obywatelem w mieście Sierpcu Okręgu Mławskim w imieniu własnym przychodzącym, tudzież jako ojcem i naturalnym opiekunem nieletnich Antoniego i Marjanny Olszewskich; 3) Tadeuszem Tłuchowskim obywatelem we wsi Bledzewie w Powiecie i Okręgu Mławskim Gubernii Płockiej zamieszkałymi; wreszcie 4) Skarbem Królestwa Polskiego z przyczyny konfiskaty majątku Marjana Tłuchowskiego, czyli władzami tenże reprezentującymi w osobach ich Naczelników, niemniej dalszych wyroków w różnych datach wydanych, w trakcie uzyskania których z pozwanych do tego interesu wpływających Łukasz Olszewski zszedł z tego świata, a zaś nieletni Antoni i Marjanna Olszewscy doszli do lat i obecnie we wsi Bledzewie Okręgu Mławskim zamieszkują, sprzedane będą w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej przed Wielmożnym Otto Sędzią tegoż Trybunału delegowanym, po odbyciu prawem przepisanych formalności, w terminie ostatecznego przysądzenia, dobra ziemskie Bledzewo z przyległością Bledzewko, tudzież część na wsi Zglenicach Wielkich i część na Romatowie lit: A. B., w Powiecie i Okręgu Mławskim Gubernii Płockiej położone, w trzech oddziałach, i tak: w Oddziale I. dobra Bledzewo z przyległością Bledzewko, a raczej folwark i wieś Bledzewo, wieś Bledzewko i kolonia Bledzewska, czyli rumunki tegoż nazwiska, do których zalicza się rumunek Łążek do wyłącznej własności sukcesorów Teodozji z Chełmickich Tłuchowskiej należący, w Oddziale II. część ziemska na wsi Romatowie lit. A. B. w Oddziale III. część ziemska na wsi Zglenicach Wielkich Grabczyzna zwana.

Dobra w oddziale pierwszym zawarte obejmują powierzchni w gruntach ornych, łąkach, ogrodach, pastwiskach, borach, w wodzie, nieużytkach włók 54 morgów 15 pretów 183 miary nowo-polskiej. licząc w to część boru i łąk, tudzież Rumunek około 6 włók mające, od najdawniejszych lat w posiadaniu dziedziców dóbr tych zostające, a przez właścicieli wsi Sudragi zakwestjonowane, mają zaś w zabudowaniach, a w szczególności: we wsi Bledzewie dwór, folwark, szop 2, stajnia, owczarnia, stodół 2, śpichrz, kuźnia, chałup wiejskich 11, przy nich stodół 5 i 3 chlewy. We wsi Bledzewku chałup wiejskich 6 i 4 stodoły, na Rumunkach Bledzewskich 6 chałup czyli domów, 3 stodoły, szopę i dwa chlewy. Dobra te przez biegłych na rs. 29,150 są oszacowane.

Część ziemska oddział II. stanowiąca, ma powierzchni w roli ornej, ogrodach, łąkach, zagajnikach, nieużytkach włók 11, morgów 11, prętów 200 miary nowopolskiej, w zabudowaniach: dom mieszkalny, stodołę, owczarnię, stajnię, wozownię, chlewy, drwalnię, sklep, chałup cztery, kuźnię, trzy stodoły, szopę i oborę, i szacunek jej podany jest na rs. 7,096; nadto do tej części mają należeć zagajniki na Szafchostach do ogólnej powierzchni nie wrachowane, dochodzenie których pozostawione jest nowonabywcom tejże części wsi Romatowa; w końcu:

Część ziemska oddziałem IIIcim objęta, pomiędzy innemi częściami położona, ma w roli ornej, łąkach, pastwiskach, a nadto w zaroślach nie dzielnych w proporcji posiadanych gruntów włók 6, morga 1, prętów 245 miary nowo-polskiej w zabudowaniach zaś: karczmę, wjazd, dwie chałup i dwie stodoły, i przez biegłych na rs. 1647 kop. 50 jest oszacowana. Zresztą o gatunku ziemi, stanie budowli i innych szczegółach dóbr tych dotyczących, można powziąść wiadomość z taksy biegłych w Kancelarji Pisarza Trybunału złożonej, a wyrokiem Trybunału miejscowego potwierdzonej. Pierwsza publikacja warunków ułożonych za podstawę do sprzedaży w drodze działów dóbr powyższych, odbyła się w dniu dzisiejszym, termin zaś do drugiej publikacji warunków i zarazem do przygotowawczego przysądzenia: oznaczony jest na dzień 1 (13) Października 1860 roku godzinę 4tą po południu, w którym to terminie licytacja dóbr w oddziale 1szym zawartych od sumy rs. 29,150, w odziale drugim od sumy rs. 7096, w oddziale trzecim od sumy rs. 1647 kop. 50 rozpocznie się. Warunki w każdym czasie mogą być przejrzane w Kancelarji Pisarza, jako też u Domaszewskiego Patrona przy Trybunale tutejszym.

Płock dnia 16 (28) Sierpnia 1861 r.

Ludwik Rylski.

Gdy termin do stanowczej sprzedaży dóbr Bledzewa i Bledzewka w Okręgu Mławskim położonych na dzień 20 Kwietnia (2 Maja) 1862 r. wyznaczony, przez popierającego sprzedaż spuszczony został przeto przychylnie do żądania strony interesowanej delegowany Asesor Trybunału Brozdowicz nowy termin do odbycia stanowczej sprzedaży rzeczonych dóbr na dzień 21 Czerwca (3 Lipca) 1862 r. godzinę 4tą po południu wyznaczył, w którym licytacja w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Płockiego rozpocznie się od sumy rs. 21,862 kop. 50 jako zniżonego o jedną czwartą część szacunku.

Płock dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1862 r.

Ludwik Rylski.

(N. D. 2998) Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, jako Obrońca Wawrzyńca Przyłuskiego współwłaściciela nieruchomości Nr. 1147*k* tamże w Warszawie zamieszkałego, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków, mianowicie: jednego z d. 19 (31) Maja 1861 r. dział majątku ruchomego i nieruchomego po Justynie z Paszów Przyłuskiej pozostałego, nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowej Nr. 1147*k* w Warszawie położonej, na wypadek niemożności dogodnego podzielenia w naturze rozporządzającego, drugiego z d. 7 (19) Sierpnia t. r. opinią o niepodzielności, oraz oszacowanie powyższej nieruchomości zatwierdzającego, obudwóch z powództwa wyżej wymienionego Wawrzyńca Przyłuskiego pko Kazimierzowi Sinkowskiemu obywatelowi, jako głównemu opiekunowi nieletnich: Władysława, Bronisławy i Franciszki rodzeństwa Sinkowskich w małżeństwie z niegdy Julią z Przyłuskich Sinkowską spłodzonych dzieci, pod Nr. 3071*e* w Warszawie zamieszkałemu, przez Józefa Majewskiego Patrona bronionemu, Franciszkowi Wichrzyckiemu restauracją utrzymującemu, ojcu i głównemu opiekunowi nieletniej Wandy Wichrzyckiej w małżeństwie z niegdy Joanną z Przyłuskich Wichrzycką spłodzonej córki w m. Gubernialnem Płocku, Karolinie z Przyłuskich Guczaltowej wdowie pod Nr. 1452, Kazimierzowi Mastalerskiemu czeladnikowi slusarskiemu, ojcu i głównemu opiekunowi nieletnich: Juliana, Amalii i Maryanny rodzeństwa Mastalerskich w małżeństwie z niegdy Maryanną z Przyłuskich Mastalerską spłodzonych dzieci, pod Nr. 1097 w Warszawie zamieszkałym, ostatnim trzecim przez Józefa Piwońskiego Patrona Trybunału bronionym, oraz Anieli z Przyłuskich Darasz, Jana Darasz ogrodnika małżonce, w asystencji męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Darasz, pod Nr. 1164, w Warszawie zamieszkałym, niestawającym, obecnie przez Macieja-Kazimierza Szypnickiego Patrona bronionym, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

Nieruchomość Nr. 1147 lit. *K.*

w Warszawie na gruncie czynszowym położona, prawem niepodzielnej własności do Wawrzyńca Przyłuskiego, oraz SSrów Justyny z Paszów Przyłuskiej należąca, składająca się:

a) Z domu drewnianego w ogrodzie stojącego, z bali sosnowych w słupy postawionego, deskami pokrytego, o jednym kominie murowanym, długości łok. 22, szerokości łok. 7 cali 12 wysokości łok. 3, cali 12, obejmującego.

b) Chlewka z desek w słupy postawionego, obok domku wyżej ad *a* opisanego, deskami pokrytego, długości łok. 4, cali 12, szerokości łok. 3, cali 12, i wysokości łok. 2, cali 10, obejmującego.

c) Szopy bez pokrycia z desek postawionej na skład narzędzi ogrodniczych i gałęzi, długiej łok. 12, szerokiej łok. 8, cali 7, wysokiej łok. 4.

d) Dwóch studni jednej od granicy ulicy Twardej w ogrodzie będącej z korbą i kubłem do wyciągania wody, cembrowanej balami sosnowemi, drugiej zaś przy zabudowaniach również w ogrodzie, cembrowanej balami, lecz dziś nieużywanej i założonej z wierzchu deskami.

e) Piwnicy obok szopy ad *c* opisanej, w ziemi wykopanej, mającej ściany balami wewnątrz wyłożone, deskami pokrytej, ziemią osypanej, długiej łokci 13, szerokiej łok. 5 cali 12, wysokiej łok. 4.

f) Parkanów od ulicy Okopowej z galarowizny postawionych w słupy długości łok. 95 cali 12, wysokości łokci 3 obejmujących, i podobnież od ulicy Twardej wraz z bramą dwuskrzydłową i furtką długości łok. 148, wysokości łok. 3 zawierających.

g Drzew owocowych i krzewów w ogrodzie.

h) Gruntu pod całą nieruchomością będącego, łok. kw. 37,440 obejmującego.

Z nieruchomości powyższej opłaca się corocznie tytułem czynszu do zgromadzenia XX Misjonarzy w Warszawie rs. 18 kop. 75, zaś podatków opłaca się rocznie rs. 12.

Obszerniejsze opisanie, relacja biegłych pospół z taksą w d. 6 (18) Czerwca i następnych 1861 r. sądownie dopełnione obejmują.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień warunków licytacyjnych w dniu 16 (28) Sierpnia 1861 r. termin do 2 publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości N. 1147*k* w Warszawie wyznaczony został na dzień 29 Września (11 Października) 1861 r. godzinę 9 1/2 z rana który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego przed W. Alexym Brzezińskim Asesorem delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III. i u podpisanego Patrona sprzedażą dyrygującego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4878 kop. 70. jako szacunku taksą biegłych wynalezionego

Warszawa dnia 17 (29) Sierpnia 1861 r.

Juljan Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 29 Września (11 Października) 1861 r. drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1147 *k* w Warszawie położonej, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczony został na dzień 2 (14) Listopada 1861 r. który z powodu nieuregulowanej hypoteki nie przyszedł do skutku. Następnie Sędzia delegowany na żądanie popierającego sprzedaż Wawrzeńca Przyłuskiego, rezolucją z dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1862 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia powołanej nieruchomości na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. godzinę 5tą z południa wzynaczył, jakowy odbędzie się w miejsu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Alexym Brzezińskim Sędzią delegowanym.

Warszawa dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1862 r.

Juljan Czajkowski, Patron.

(N. D. 2386) *Komornik przy Trybunale Cywilnym Gubernii Płockiej.*

Zawiadamia publiczność, iż d. 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 2 z południa w m. Sierpcu Okręgu Mławskim przed Antonim Markiewiczem Rejentem Kancelarji Ogu Mławskiego, pod warunkami tamże złożonemi, nieruchomość ziemska mianowicie część na wsi Będoszynie lit. N. i M. w Powiecie i Okręgu Mławskim położone, wydzierżawione będą na lat 3 poczynając od d. 12 (24) Czerwca r. b., licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 25 rocznej dzierżawy.

Płock d. 16 (28) Kwietnia 1862 r.

J. Łubinkowski, Komornik.

(N. D 3001) Na skutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Lubelskiej w Lublinie na d. 3 (15) Maja 1862 r. zapadłego, podpisany Patron przy tymże Trybunale, wzywa niniejszem strony interesowane, które mieć mogą pretensje do Pawła Styczyńskiego z tytułu jego urzędowania jako Rejenta Okręgu Lubartowskiego i Okręgu Kazimierskiego, aby z takowemi pretensjami w ciągu 3ch miesięcy od daty obwieszczeń do kaucjów za tymże Rejentem w sumie rs. 450 na nieruchomości w mieście Sieradzu pod Nr. 9 i drugiej także w sumie rs 450 na nieruchomości w mieście Sieradzu pod Nr. 12 przez Henryka Fajans wystawionych i ubezpieczonych zgłosili się i takowe prawo udowodnili, po upływie bowiem zakreślonego terminu kaucja pomieniona na żądanie Kantora wykreśloną zostanie.

Lublin d. 5 (17) Maja 1862 r.

Franciszek Styczyński, Patron Trybunału w Lublinie.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 2853) *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadamia Elżbietę Miszkiewicz wdowę i Emilję Pilchowską, z pobytu i zamieszkania nateraz niewiadomych, iż z strony Piotra Kuczborskiego w odwołaniu się od wyroków: Sądu Apelacyjnego w dniu 22 Lutego (6 Marca) 1854 r. i 7 (19) Lutego 1861 r. oraz Trybunału Cywilnego w Płocku w dniu 11 (23) i 12 (24) Lutego 1853 r. w przedmiocie o rs. 2970 zapadłych, zapozwy naprzeciw nim wydane, w Kancelarji Naczelnego Prokuratora w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. 1862 złożone zostały.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1862 r.

Radca Kolegjalny, Józefowicz

(N. D 2883) *Sąd Policji Prostej Okręgu Piotrkowskiego.*

W dniu 23 Maja r. b. z rana Włościanin z Osady Kopanina do Dóbr Plucic należącej w Gminie Gorzkowice Okręgu Piotrkowskim pasąc woły przy niwie obsianej zbożem w lesie wśród tejże niwy dostrzegł przypadkowo kobietę wieku lat około 25 mięć mogącą, wzrostu średniego, budowy ciała i tuszy dobrej, twarzy okrągłej, oczu niebieskich, ust i nosa miernego, włosów na głowie blond, w dwa wa kocze z przodu twarzy ku tyłowi splecione, dość długie bo przeszło po łokciu, ubraną zaś w chustkę perkalową koloru czerwonego w kwiatki czarne na głowie, suknią z bawełnem wełnianą, koloru czerwono-fioletowego w paski czarne z białemi, jeszcze dość świeżą, watówkę flanelkową zieloną w kratkę czarne z niebieskiem, koszulę perkalową białą z krótkiemi rękawami, pończochy bawełniane na drutach robione białe, ciżemki skorzane na przodzie sznurowane, dziurki zaś do sznurowania były wyłożone blaszkami mosiężnemi, kobieta ta zamordowaną została dwoma wystrzałami z ręcznej broni śrótem nabitej, miała ona przed zgonem bawić około czterech tygodni w karczmie Maryanka przy trakcie od Gorzkowic do Przedborza stojącej, u tamecznych karczmarzy Pawła i Agnieszki mał. Turmaków, podając swe imie raz Marjanna następnie Anna i wreszcie Wiktorja że miała być przedtem u jakiegoś kuzyna Księdza za Kaliszem, imię zaś, nazwisko, pochodzenie i sposób utrzymania, jak również sprawcy morderstwa wiadome nie są. Wzywa przeto wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające oraz kogo to obchodzić może aby wrazie powzięcia jakiej wiadomości o powyższych osobach, Sąd tutejszy lub najbliższy powiadomić raczyły.

Piotrków d. 16 (28) Maja 1862 r.

Asesor Kolegjalny Turski.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 2867) Bilet Lombardowy wydany za Nr. 27,906 na rs. 19 zaginął, uprasza się przeto łaskawego znalazcę, aby takowy złożyć zechciał do Dyrekcji Lombardu Warszawskiego, gdyż żadnej korzyści z niego mieć nie może, albowiem stosowne zastrzeżenie gdzie należy uczynionem zostało.

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.